Nr 325. Kraków, Środa 19 Lipca 1911. Rok XXX

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 24 koron | 12 koron | 6 koron | 2 korony |
| W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt. | 32 | 16 | 8 | 2 kor. 70 h |
| z dwurazową | 38 | 19 | 9 kor. 50 h | 3 „ 20 „ |
| W Państwie Niemieckiem | 36 | 18 | 9 kor. | 3 „ — „ |
| W innych państwach | 48 | 24 | 12 | 4 „ — „ |

*Prenumeratę i ogłoszenia* (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.
**Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.**
**Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41.** Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 857.484.
*Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.*
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl. w Biurze dzienników **A. Olszewskiego,** ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
***Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.***

# NOWA REFORMA

**NUMER POPOŁUDNIOWY.**

**Prenumeratę przyjmują:**
**zamiejscową:** Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopmanna i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Fialka i Turka, ul. Szewska. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
**Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników A. Bachstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — **W Przemyślu** Krug. — **W Jarosławiu** A. Amster. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — E. Schallek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. 61 Rue Rougemont.
**Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Mowa tronowa a parlament.

(Korespondencya „N. Reformy“.)

**Wiedeń, 18 lipca.**

Trudno pod pierwszem wrażeniem wielkiego ceremoniału, wśród którego sędziwy monarcha odczytał mowę tronową wobec zebranych posłów i członków Izby panów, krytycznie analizować każdy ustęp tej bardzo ostrożnie stylizowanej, ważnej enuncyacyi, za którą gabinet ponosi odpowiedzialność. Treść mowy tronowej wypełnia program rządu nie tylko dzisiejszego, lecz także wszystkich następnych rządów, które mają przyjść po bar. Gautschu w ciągu normalnej sześcioletniej legislatury. Mamy więc przed sobą zarazem program prac Izby na całe sześciolecie, prac, które mogą liczyć na poparcie drugiego czynnika ustawodawczego — korony. Na tem właśnie polega różnica między zwykłym programem rządowym, wypowiedzianym przez szefa gabinetu, a programem rządowym, proklamowanym z wysokości tronu. Ta okoliczność nadaje mowie tronowej szczególne znaczenie i wagę, czyni z niej dokument historyczny, na który każdej chwili parlament powołać się może.

Do ustaw, których załatwienia cesarz sobie życzy, względnie to załatwienie przyrzeka, należą więc w pierwszym rzędzie sprawy państwowe: reforma wojskowa, reforma podatkowa i bankowa. Ustawy te połączone są z tak wielkimi ofiarami ludności, bo z podwyższeniem podatku krwi i mienia, że równoważą długi szereg innych ustaw, zaliczających się do konieczności ludowych. Ale możnaby się istotnie pogodzić z tym programem, gdyby został w całości wykonany, a nie jak w kadencyi ubiegłej, kiedy to rząd, tuż po uchwaleniu wielkich ciężarów i konieczności państwowych, parlament rozwiązał.

Ubezpieczenie społeczne, ustawa emigracyjna, koleje lokalne, reforma administracyi kolejowej, polepszenie płac urzędników, pragmatyka służbowa, podniesienie handlu, przemysłu i rolnictwa, rozwój szkolnictwa, reforma ustawy karnej, a wreszcie budowa dróg wodnych: wszystko to przyrzeka mowa tronowa i możnaby bez zastrzeżeń na ten program się zgodzić, gdyby istniała jakakolwiek pewność, że będzie w całości wykonany, zależy to bowiem od czynników, bardzo niepewnych. Izba posłów ma regulamin, zachęcający wprost do obstrukcyi, umożliwiający nawet małej grupie posłów udaremnienie wszelkich prac. Mowa tronowa zapowiada ustawę o reformie regulaminu, ale uchwalić ją musi tensam parlament, któremu ma być odebraną możność obstrukcyi. Czy to będzie możliwe? Izba nie wytworzyła dotąd większości. Koalicyi stronnictw stoi dotychczas na przeszkodzie spór czesko-niemiecki. Mowa tronowa zapowiada staranie o „stworzenie podstaw trwałego porozumienia obu narodów w Czechach“. Czy te starania uwieńczone będą powodzeniem? A jeśli nie, to cóż potem się stanie?

Mowa tronowa obszernie i dosadnie opisuje następstwa sporu czesko-niemieckiego, podnosząc, że zastój w pracach Sejmu czeskiego niekorzystnie oddziałuje na administracyę krajową i na życie konstytucyjne całego państwa. Tem bardziej uzasadnione są obawy co do możliwości zrealizowania proklamowanego programu prac parlamentarnych na wypadek, jeśli rokowania czesko-niemieckie ponownie rozbićby się miały.

Jeżeli zatem zapowiedź wielu pożytecznych ustaw i reform przyjętą została spokojnie i nie wywołała w pierwszej chwili dyskusyi na temat, czy odpowiadają one w zupełności wszystkim życzeniom, to stało się to właśnie dlatego, że brakuje przekonania, aby to zrealizowanie programu wobec wielkich trudności politycznych było możliwe.

Z tej samej przyczyny ustęp mowy tronowej, poświęcony specyalnie Galicyi i sprawie budowy dróg wodnych różne wywołał refleksye. Ogółem ciepły, niemal serdeczny ton, w jakim cesarz mówił o Galicyi, podczas gdy innych krajów, oprócz Czech, nie wymienił, wywołał w kołach posłów polskich wrażenie korzystne, natomiast zapowiedź noweli kanałowej jest przedmiotem różnych komentarzów. Przytaczam na razie tylko poszczególne głosy. Jedni widzą w zapowiedzi noweli tylko zniesienie ustawy z r. 1901, inni zaś twierdzą przeciwnie, że po mowie tronowej spodziewać się należy rychłego wybudowania kanału galicyjskiego, przez co na razie uratuje się ważną część ustawy z r. 1901, podczas gdy wykonanie całej tej ustawy, pozostającej teoretycznie dalej w mocy, będzie koniecznem następstwem wybudowania kanału galicyjskiego.

Ale już choćby ze względu na niepewność, panującą na punkcie sprawności parlamentu, zapowiedź noweli jest niebezpieczną. Dlatego też przeważa opinia, że nowela jest właściwie zbyteczną, albowiem w ramach istniejącej ustawy można przystąpić do robót kanałowych, choćby na razie w rozmiarach, projektowanych w noweli.

Ostatecznego zdania swojego posłowie jednak w tej sprawie jeszcze nie wypowiedzieli i wszyscy zastanawiają się dziś głównie nad kwestyą, czy wogóle parlament będzie pracował? Wątpliwa przyszłość parlamentu jest dziś najbardziej dręczącem zagadnieniem, od którego rozwiązania wszystko zależy. Dziś przemówił jeden czynnik ustawodawczy, teraz parlament ma głos.

*Sz.*

## Prasa wiedeńska o mowie tronowej.

(Telefonem.)

**Wiedeń, 19 lipca.**

Dzisiejsze dzienniki poświęcają niewiele uwag mowie tronowej, zaznaczając, że nie dostarcza ona materyału do roztrząsań politycznych i nie przynosi niespodzianek. Program pracy, zakreślony w mowie tronowej, nie spotka się z opozycyą, wszyscy więc zajmują się nie tyle omawianiem tego programu, ile raczej kwestyą, jak ma być wykonany.

„Neue Freie Presse“ twierdzi, że na czele mowy tronowej stoi ustawa wojskowa. Wynika z tego, że rządowi zależy głównie na przeprowadzeniu tej ustawy, że załatwienie jej jest zadaniem i powołaniem nowego parlamentu. Do załatwienia jej potrzebną jest większość, mowa tronowa nie zawiera jednak żadnych wskazówek, w jaki sposób tę większość utworzyć.

Niebezpieczeństwo nowej ustawy wojskowej — pisze dalej „N. Fr. Presse“ — na ogół się przecenia. Obecny projekt bowiem musi być zmieniony; żaden parlament nie zgodzi się przecie na to, aby najzdolniejszych żołnierzy zatrzymywano na trzeci rok w służbie. Zarząd wojskowy zgadza się już nawet na ustępstwa i zmiany w projekcie nowej ustawy, więc prawdopodobnie potrzebna do jej uchwalenia większość znajdzie się w parlamencie. Przypuszczać należy, że i Czesi nie będą prowadzić stanowczej przeciw ustawom wojskowym opozycyi, aby nie spalić za sobą wszystkich mostów.

„Reichspost“ zajmuje się głównie tym ustępem mowy tronowej, który się odnosi do reformy szkoły ludowej. Widzi w tem wyraźny zwrot przeciw staraniom o tak zwaną „wolną szkołę“.

Inne dzienniki parafrazują tylko mowę tronową, zaznaczając, że odpowiedziała oczekiwaniom.

## Obstrukcya w Sejmie węgierskim.

Dnia 13 b. m. rozpoczęły się w Sejmie węgierskim rozprawy nad rządowym projektem ustawy wojskowej, przyczem referent komisyi, bar. Edmund Solymossy, określił stanowisko większości rządowej, zaś poseł Jan Toth, imieniem partyi Kossutha i całej zresztą opozycyi, wytoczył wszystkie zarzuty przeciwko przedłożeniu. Pod względem rzeczowym ani mowcy większości, ani też mowcy opozycyi dotąd, a więc przez 6 dni, nie przynieśli nic nowego, a ten bilans dyskusyi parlamentarnej jest zupełnie naturalny. Od lat 10 omawiane są w Sejmie węgierskim sprawy wojskowe i nie ma już ani jednego szczegółu, któregoby nie oświetlono wszechstronnie.

Jeżeli chodzi o podstawowe żądania Węgrów, o marzenia ich, żywione zresztą przez cały naród, to dał im wyraz mowca opozycyi, były minister Albert hr. Apponyi. Omawiając reformę wojskową ze stanowiska narodowego, oświadczył hr. Apponyi z całą otwartością i z wielką odwagą cywilną, że istnieje tylko jeden radykalny i zadowalniający sposób załatwienia kwestyi wojskowej, a mianowicie utworzenie samoistnej armii węgierskiej. Tylko w ten sposób — jak zapewniał hr. Apponyi — w duszy narodu zapanowałaby zupełna harmonia, tylko w ten sposób naród węgierski mógłby rozwinąć w pełni swoją siłę wojskową. Naród węgierski nie wyrzeknie się nigdy myśli o samoistnej armii, a myśl ta jest zupełnie zgodną z zasadami sankcyi pragmatycznej, dopóki kierownictwo armii, zarówno na Węgrzech, jak w Austryi, znajduje się w rękach cesarza, względnie króla.

To, co powiedział publicznie z mownicy parlamentarnej hr. Apponyi, powtarza codziennie każdy Węgier, powtarza zgodnie cała prasa węgierska — a po tej stronie Litawy zrozumianoby te aspiracye, gdyby nie okoliczność, że na Węgrzech są także Słowacy, Rusini, Serbowie i Rumuni, dla których armia węgierska nie byłaby więcej swojską od obcej armii austryacko-węgierskiej.

Opozycya węgierska nie zważa na inne narodowości i uprawia w Sejmie obstrukcyę techniczną przeciwko ustawie wojskowej, sądząc, że w ten sposób zdoła wytargować w Wiedniu dalsze koncesye. Na tak zwanej uczcie zbratania się obie partye opozycyjne osnuły w dniu 12 b. m. dokładny plan kampanii obstrukcyjnej, wykonując go z całą ścisłością. — Na razie obstrukcya jest tylko techniczną. I tak p. Benedek żąda, ażeby stenografowie dokładnie przepisywali wszystkie odczytywane petycye, odnoszące się do ustawy wojskowej, poseł Justh robi awanturę i wywołuje długą debatę, żądając nagany dla posła Rudniańskiego z powodu obrażenia opozycyi, p. Abraham podnosi ponownie żądanie Justha, aż wreszcie p. Samuel Bakonyi mową swoją wypełnił całe posiedzenie. To się powtarza „mutatis mutandis“ od 6 dni.

Raz tylko wywołał Justh hałaśliwą scenę, poza tem opozycya wystrzega się namiętnych wystąpień. Nastrój obecnej obstrukcyi jest zupełnie odmienny od nastroju obstrukcyi w dawniejszych latach. Najczęściej pięciu lub sześciu mowców opozycyjnych, zawsze tych samych, wygłasza długie mowy, albo stacza z prezydentem Berzewiczym polemiki na tle regulaminu — i na tem kończy się obstrukcya. Może później zapanuje ton ostrzejszy, dotąd opozycya uprawia obstrukcyę ospałą.

Większość postanowiła zachować zimną krew i nie pójść na lep żadnej prowokacyi. Dotąd nie wyszło też ani na chwilę ze swojej roli, nad czem czuwa zarówno prezydent gabinetu hr. Khuen-Hederwary, jako przywódca rządowej większości hr. Stefan Tisza. Większość rządowa pragnie wobec kraju zdemaskować opozycyę, dążącą do ubezwładnienia parlamentu i sądzi, że w ten sposób zjedna sobie sympatyę opinii publicznej. Rząd na razie nie myśli nawet o przedłużeniu sesyi parlamentarnej, chociaż, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, będzie się musiał uciec do tego środka. Zresztą większość rządowa sądzi, że opozycya porzuci obstrukcyę, gdy spostrzeże tylko, że w kraju nie ma oparcia dla tego rodzaju walki parlamentarnej.

O zmianie, to jest obostrzeniu regulaminu obrad, rząd na razie nie myśli, natomiast nie jest wykluczonem odwołanie się do wyborców, czyli rozwiązanie Sejmu. Zarówno prezydent gabinetu, hr. Khuen-Hederwary, jak hr. Stefan Tisza sądzą, że w takim razie odpowiedź wyborców wypadłaby zupełnie inaczej niż w. r. 1904. Wszyscy od tego czasu pozbyli się niejednego złudzenia.

Kiedy chodzi o sprawy wojskowe, należy pamiętać o Koronie, która do tych spraw przywiązuje największą wagę i zawsze jest gotowa na tem polu użyć w razie potrzeby całego swojego wpływu konstytucyjnego i osobistego. Hr. Khuen-Hederwary jeszcze na audyencyi w willi „Hermes“ w Lainzu złożył cesarzowi dokładne sprawozdanie z obecnej sytuacyi w Sejmie węgierskim i przedłożył cesarzowi plan kampanii ze strony rządu. Cesarz w zupełności zgodził się na ten plan, a skutkiem tego rząd węgierski może spokojnie czekać na koniec obstrukcyi, nie będąc związany terminem co do załatwienia ustawy wojskowej.

Natomiast opozycya przypomina, że podobne stanowisko zajął w sprawach wojskowych Koloman Szell, jednakże nie miał powodzenia. Większość rządowa nie zdołała naówczas zachować zimnej krwi i postanowiła zgnieść opozycyę swoją liczebną przewagą. Powstały stąd pożałowania godne zajścia i Szell musiał podać się do dymisyi. Może obecny prezydent gabinetu będzie szczęśliwszy i zdoła większość rządową powstrzymać od wszelkich kroków agresywnych przeciwko opozycyi.

Dyskusya nad przedłożeniami wojskowemi rozpoczęła się z początkiem bieżącego miesiąca, i niema obok tych przedłożeń żadnej innej donioślejszej sprawy, którąby musiałby się zająć Sejm węgierski. Korona, rząd i większość mogą czekać i postanowiły też czekać z całą cierpliwością. Dzienniki półurzędowe zapewniają, że rząd może czekać bardzo długo, nawet do końca roku bieżącego. Większość rządowa okazuje dotąd wielką karność, a tę jej zaletę uważa prezydent gabinetu węgierskiego za rękojmię swojego zwycięstwa.

## Rząd a nowa ustawa wojskowa.

(Tel. „Nowej Reformy“).

**Budapeszt 19 lipca.**

Z powodu krytyki postanowienia o zatrzymaniu zdolniejszych żołnierzy na trzeci rok w służbie, oświadczył minister honwedów Hazay, że jeżeli będzie podwyższony kontyngent rekruta ze 140.000 na 160.000 to zarząd wojskowy zgodzi się na określenie tego postanowienia.

Żądanie podwyższenia kontyngentu rekruta na 160.000 jest — zdaniem ministra — skromne, gdyż można by go podwyższyć do 185 000. Zarząd wojskowy zadowoli się jednak podwyższeniem o 16 do 20 tysięcy.

## Rozwiązanie Sejmu węgierskiego.

(Tel. „Nowej Reformy“).

**Budapeszt 19 lipca.**

Wszystkie stronnictwa opozycyjne trwają w zamiarze prowadzenia technicznej obstrukcyi przeciw nowym ustawom wojskowym. Panuje przekonanie, że stronnictwa te dążą do rozwiązania Sejmu węgierskiego w nadziei, że przy nowych wyborach opozycya wyjdzie zwycięsko.

## Szkoła nauk społeczno-politycznych w Krakowie.

Wśród społeczeństw cywilizowanych, jesteśmy chyba tem, które najmniej się interesuje grupą nauk społeczno-politycznych i w którem ludzie wykształceni literacko, zajmujący się ogólnokulturalnym dobytkiem, zdradzają często zupełną niewiedzę w zakresie najważniejszych zagadnień społecznych, ekonomicznych i politycznych.

Dziwić to i boleśnie dotykać musi u nas tych, których najważniejszem zadaniem na dziś jest ekonomiczne i społeczne podniesienie krajów polskich, a na najbliższe jutro przywrócenie im niezawisłości politycznej. Z radością też powitać trzeba usiłowania grupy społeczników i uczonych naszych, którzy w jesieni b. r. otwierają w Krakowie I kurs Szkoły nauk społeczno-politycznych.

Szkoła ma zadanie dawać naukę młodzieży wyższych zakładów naukowych, oraz szerokiej publiczności. Na rok pierwszy nie stawia żadnych wymagań pod względem kwalifikacyj słuchacza, ale poziom wykładów projektuje uniwersytecki. Podobnie zaczynała słynna dziś szkoła nauk ekonomicznych i politycznych w Londynie *) bo tam i tu inicyatorem było stowarzyszenie, składające się z ludzi mało zamożnych, o poglądach postępowych, zapatrzonych w ideał bezpartyjnej nauki, która przecież w tym właśnie zakresie liczyć się musi z aktualnemi potrzebami społeczeństwa i postępami nauki. Obecnie program szkoły londyńskiej obejmuje 3 lata nauki. W szkole nauk społeczno-politycznych w Krakowie otwarte będą w roku najbliższym 2 kursa, zapis rozpocznie się od 1 października, a wykłady 1 listopada. Trwać będą do 1 czerwca.

Program I kursu (3 i pół miesiące) jest następujący:

I. Ekonomia i polityka społeczna.

Z. Herzog: „Metodologia nauk społecznych“ (16 godzin).

Dr Z. Gargas: „Historya ekonomii w Polsce przed XIX wiekiem“ (4 godz.).

Dr Z. D. Golińska: „Dzieje ekonomii w Polsce w XIX stuleciu“ (6 godz.).

Prof. dr Fr. Bujak: „Etapy rozwoju ekonomicznego w XIX stuleciu (6 godz.).

W. Studnicki: „Ameryka i Europa“. Zarys ekonomiczno-społeczny (10 godz.).

Dr Wł. Gumplowicz: „Kwestya agrarna“ (10 godz.).

Prof. dr A. Krzyżanowski: „Współczesny ustrój pieniężny i jego zasady“ (6 godz.).

L. Kulczycki: „Syndykalizm“ (3 g.).

Dr F. Stefczyk: „Znaczenie i warunki rozwoju kooperatyw“ (4 godz.).

Dr L. Caro: „Emigracya i osadnictwo“ (3 g.).

Dr A. Gross: „Kwestya mieszkaniowa“ (4 g.).

Z. Heryng: „Teorya i praktyka ubezpieczeń“ (10 godz.).

*) „London School of Economies and Political Scieme.

---

MACIEJ WIERZBIŃSKI

## POD MYSZĄ WIEŻĄ.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

68

(Ciąg dalszy.)

XXIV.

W tydzień po przyjeździe Lisnowskiego do Bydgoszczy, gdy Broniewiecki siedział w kancelaryi nad książkami gospodarczemi, strzelec oznajmił mu Targowskiego.

Pan Zbigniew zdziwił się, zastanowił i uśmiechnął.

Już wszechwiedzący agent musiał posłyszeć o wizycie jego u pana Topolnickiego oraz o zamiarze zwołania sądu obywatelskiego w sprawie Lisnowskiego. Być może przez znajomych kupców w Bydgoszczy doszły go także posłuchy o wyrastającej mu pod bokiem rywalce: „Gazecie Bydgowskiej“. Wszystko to skłoniło go bogdaj do jakichś kroków, których przejawem zdały się być niespodziane jego odwiedziny w Broniewicach.

A żywą ciekawością, co agent kryje w zanadrzu, kazał go prosić do siebie i zapatrzył się w drzwi, w których ukazała się krępa figura Targowskiego z słomkowym kapeluszem w ręku.

Ocierając szybko pot z czoła, Targowski zbliżył się do biurka, schował chustkę w kieszeni, odetchnął snadź zamieszany trochę i ozwał się z uniżonym a właściwie niezgrabnym ukłonem:

— Pozwoliłem sobie odwiedzić szanownego pana, by doręczyć mu osobiście nowy ilustrowany katalog naszej firmy i polecić mu go do przejrzenia. Mianowicie zwracam uwagę na żniwiarki...

Przysiadłszy na krześle, rozwodził się przez chwilę nad doskonałością angielskich żniwiarek, przyczem podsuwał coraz bliżej odnośną ilustracyę pod nos Broniewieckiego. Rozpiąwszy żółty, płócienny żakiet, pan Zbigniew wsunął rękę w zanadrze niebieskiej koszuli, by dać przystęp powietrzu, potem zapuścił na szybę do połowy wenecką okiennicę i słuchał go w zupełnem milczeniu.

Gdy agent skończył swój wykład, wycedził z cicha, suchym tonem:

— Niczego zgoła nie potrzebuję.

I znowu oblókł się w milczenie. Nie spuścił jednak oka z twarzy Targowskiego, który zamknąwszy katalog i złożywszy go przed Broniewieckim, obiegł rozbieżnemi źrenicami ściany, targnął za wąs i przybrał słodkawą, przymilną minę.

— Nie wiem, czy szanowny pan zauważył wzmiankę o sobie w „Piaście“ w poniedziałkowym numerze...

— Nie zauważyłem — odparł pan Zbigniew z chłodną obojętnością.

— W artykule o naszem Towarzystwie rolniczem, któremu redakcya wytyka pewną opieszałość i ospałość, (Zebrania Towarzystwa odbywają się bardzo, bardzo rzadko), podnieśliśmy z uznaniem, z jaką gorliwością pracuje pan nad rozwojem kółka włościańskiego, jak energicznie przemawia na zebraniach Towarzystwa i wyraziliśmy zdanie, że gdyby szanownego pana obrano sekretarzem Towarzystwa, inne życie wstąpiłoby w to ciało.

To rzekłszy, Targowski spojrzał z oczekiwaniem w twarz pana Zbigniewa, który niewzruszony, zimny jak kamien odparł:

— Przypominam sobie ten artykuł, miałem go w ręku i doczytałem go do połowy, ale nie dalej. Ludzie niepoinformowani o rzeczy, poczytają ten artykuł „Piastowi“ za zasługę, powiedzą: „to dzielny organ, bo budzi uśpionych, opieszałych, mówi słowa prawdy“. Ludzie niechętni dla ziemian, powiedzą: „to dzielny organ, sprawił ziemianom chłostę, aż miło“ i zatrą dłonie z zadowoleniem. Prawda, że „Piastowi“ chodziło głównie o poklask tej kategoryi czytelników?

Wsparłszy łokieć na biurku, pan Zbigniew wwiercił się w oblicze agenta wzrokiem, a gdy Targowski, poruszywszy się na krześle niespokojnie, nie znalazł słowa odpowiedzi, ciągnął:

— Mniejsza o to. Ważniejsze, że artykuł ten musiał być natchniony przez kogoś, zgoła źle poinformowanego i na chybił trafił wypisującego admonicye. Bywa pan przecież na naszych zebraniach jako słuchacz, a zatem musiał pan przekonać się, że nie ma najmniejszego powodu do zwoływania częstych zebrań. Chyba zależałoby komu na tem, aby ze względów towarzyskich odbywały się zjazdy ziemian w Lubinie. Bo dalipan nie wiem, nad czem mielibyśmy tam obradować. Towarzystwo rolnicze nie jest szkołą agronomiczną, członkowie jego nie są ludźmi, którzy potrzebowaliby pouczać się wzajemnie przez wykłady. Mamy na to pisma, broszury, a gdy łakniemy wiedzy specyalnej w jakim zakresie gospodarczym, szukamy jej u źródła. Słyszał pan o wycieczce ziemian do Danii, w celu obejrzenia gospodarstw mlecznych? Więc artykuł ten był obliczonym na tych czytelników, którzy lubią doszukiwać się źdźbła w oku bliźniego, zrzędzić, prawić tanie nauki, kazania i t. d. Ale mnie nie zaimponował. Dlatego nie doczytałem go do końca.

— Ubolewam, — począł Targowski, zbity z toru tem, że Broniewiecki nie wspomniał ani słowem o pochwale, odebranej od „Piasta“ — że szanowny pan nie godzi się na ten artykuł, w którym wyróżniono go tak zaszczytnie...

— Niesłusznie. Istotnie wątpię, czy mam jaką zasługę...

— Przez wrodzoną skromność nie chce pan przyjąć tej zasłużonej pochwały. Tymczasem te koła, z których wyszedł ten artykuł, miały pewiem określony cel, podnosząc gorliwość pańską w kółkach włościańskich...

— O jakich „kołach“ mówi pan? — podjął rozciekawiony pan Zbigniew, przyglądając się agentowi nieustannie.

— Nie wiem, czy wolno mi to zdradzić... Dość, że ja sam do nich należę.

Broniewiecki począł pilnie gładzić wąsy, by ukryć uśmiech, plątający się wokoło ust. Przypuszczał bowiem, że po za temi „kołami“ stał nikt inny, tylko pan Targowski sam.

— Istnieje myśl wysunięcia szanownego pana na kandydata poselskiego przy wyborach do parlamentu niemieckiego...

Na to pan Zbigniew nie mógł już stłumić uśmiechu.

— A hrabia Morecki?... — spytał.

— Wyraźne jego ugodowe tendencye... Szanowny pan, jako człowiek, obdarzony swadą, szeroką inteligencyą, a przytem demokrata...

Podkreśliwszy to ostatnie słowo, Targowski uciął, jakby szukał ze strony Broniewieckiego deklaracyi.

Niesforny uśmiech, jakiego Targowski zgoła nie rozumiał, oblał całą twarz Broniewieckiego. Zarzucił nogę na nogę, sięgnął machinalnie po papierośnicę, leżącą na biurku i wreszcie ozwał się:

— Gwałtem panowie chcecie nalepić mi na plecy etykiety...

Nie darujecie nawet mnie, nie biorącemu żywszego udziału w polityce człowiekowi?... No, jeśli to pana może interesować, to wyznam, że jestem istotnie demokratą... w większym stopniu, niż prawie każdy światlejszy szlachcic. Ale jednocześnie agraryusz, jak każdy ziemianin. Atoli jedno zaakcentować trzeba z naciskiem, mianowicie, że nie jestem podobny do przeciętnego demokraty lubińskiego...

— A co szanowny pan rozumie pod tem określeniem? — spytał stropiony agent.

— Typowy demokrata lubiński to taki człowiek, który odziera ze skóry szlachtę, a ma Panu Bogu za złe, że nie zrobił go hrabią. Zresztą jest konserwatystą w każdym calu.

Niewyraźnie zrobiło się na sercu Targowskiemu; próbował uśmiechem zamaskować zakłopotanie.

(C. d. n.)

K. Stefański: „Współczesne stosunki ekonomiczne Królestwa Polskiego“ (6 godz.).

Dr R. Beres: „Produkcya i konsumcya Galicyi“ (6 godz.).

„Stosunki polityczne i ekonomiczne w Poznańskiem“ (nazwisko prelegenta będzie później podane)

II. Prawo i socyologia.

Erazm Majewski: „Socyologia“ (10 godz.)

J. Wł. Dawid: „Psychologia społeczna“ (16 g.).

Dr Z. D.-Golińska: „Demografia“. Rozwój ludności w XIX w. (10 godz.).

Dr. W. Jodko: „Z dziedziny prawa państwowego“ (4 godz.).

Dr Wł. Gumplowicz: „Państwo twórcze, procesy dziejowe“ (10 godz.).

Dr J. Gertler: „Samorząd krajów, miast i gmin“ (10 godz.).

I. Daszyński: „Poseł, jego prawa i obowiązki“ (4 godz.).

III. Historya polityczna i historya cywilizacyi.

L. Krzywicki: „Historya kultury polskiej od końca XVIII w.“ (10 godz.).

B. Limanowski: „Z dziejów emigracyi polskiej“ (2 godz.).

J. Piłsudzki: „Historya militarna powstań polskich“ (10 godz.).

H. Szpotański: „Pisarze polityczni na emigracyi“ (10 godz.).

W. Feldman: „Franciszek Smolka i Floryan Ziemiałkowski“. Kartka z historyi Galicyi i Austryi (5 godz.).

W. Stadnicki: „Rosya i jej antagoniści“ (6 g.).

L. Wasilewski: „Kwestya ruska“ (10 godz.).

Dr F. Perl: „Historya socyalizmu w Polsce“ (8—10 godz.).

T. Filipowicz: „Początki socyalizmu w Anglii“.

Dr M. Stępowski: „Organizacya oświaty u nas i u obcych“ (4 godz.).

K. Srokowski: „Historya i technika dziennikarstwa“ (10 godz.).

Ponadto zarząd Tow. szkoły stara się o prelegentów, którzyby uzupełnili dział II wykładami o państwie, podatkach, parlamentaryzmie i prawie prasowem.

Program przewiduje, że każdemu cyklowi wykładów towarzyszyć będą konwersatorya, w których słuchacze mogliby sobie wyjaśnić punkty sporne i zasięgnąć wskazówek, co do dalszej samodzielnej pracy. Stała komisya z pomiędzy prelegentów miejscowych udzielać będzie od 1 października porady w kwestyi pracy naukowej. Tworzy się też biblioteka podręczna, z której słuchacze i prelegenci będą mogli korzystać na miejscu.

Jak widać z programu „Szkoła“ uwzględniać będzie przedewszystkiem stosunki polskie i czasy nowe, w dziale historycznym, nie zstępując poza wiek XIX. Licząc się z wykładami w uniwersytecie Jagiellońskim, szkoła nie wprowadza do swego programu całokształtu przedmiotów takich, jak ekonomia lub polityka społeczna. Gdyby się jednak znalazło liczniejsze grono słuchaczów dla takich systematycznych całorocznych wykładów, zarząd skłonny będzie zająć się ich urządzeniem.

Oprócz trzech omawianych wyżej działów, spotykamy w programie IV „Życie publiczne“, który przewiduje osobne wykłady o kwestyach aktualnych, jak obrona kresów, kwestya kobieca, kwestya żydowska, drożyzna, alkoholizm, oraz o nowych teoryach socyologicznych i społeczno-politycznych. Tu włączone być mają ćwiczenia wymowy i prowadzenia obrad, odczyty publiczne prelegentów obcych i t. p.

Jak widzimy, program szkoły nauk polityczno-społecznych różni się zasadniczo od powstającej jednocześnie szkoły politycznej z kierunkiem konserwatywnym. Nie ulega wątpliwości, że obie szkoły będą ze sobą rywalizować, że szkoła konserwatywna opiera się na silniejszej podstawie materyalnej, że. jest niejako ekspozyturą prawniczego wydziału w uniwersytecie Jagiellońskim. Nie rozstrzyga to przecież o wartości szkoły, a nawet o jej powodzeniu. Demokratyzacya i postępowe prądy robią w naszem społeczeństwie tak szybkie obecnie postępy, że miejmy nadzieję, iż znajdzie się dość słuchaczów, aby z postępowej szkoły nauk społeczno-politycznych korzystać, a nie zabraknie przyjaciół, którzyby usiłowania jej prelegentów i zarządu podtrzymali.

Opłata za wykłady iest bardzo niską, szkoła pragnie bowiem oprzeć się głównie na wkładkach członków Towarzystwa. *)

*) Wkładki wynoszą: Członek założyciel 200 K jednorazowo, członek wspierający 20 K rocznie, członek zwyczajny 1 K miesięcznie. Informacyj wszelkich udziela dr Julian Gertler, Kraków, Floryańska 31.

# Z kongresu dziennikarzy słowiańskich.

(Koresp. „N. Reformy“)

Belgrad, 17 lipca.

(W sprawie hymnu carskiego. — Uczta wydana przez Radę miasta Belgradu. — Mowa Stojanovića. — Zabawa w kasynie wojskowem.)

Przedewszystkiem wyświetlić muszę sprawę hymnu carskiego, mylnie przedstawioną zarówno przez Biuro korespondencyjne w Wiedniu, jak przez niektóre dzienniki polskie, tudzież przez całą prasę niemiecką. Rzecz tak się miała: Na pierwszym bankiecie, po mowie Kułakowskiego, zagrano hymn carski. Wtedy Polacy spokojnie wyszli, nie urządzając żadnej demonstracyi, nazajutrz zaś oświadczyli prezydyum, że nadal mogą uczestniczyć w kongresie tylko pod tym warunkiem, jeżeli będą mieli pewność, że hymn carski nie będzie grany. Ażeby uniknąć nawet pozoru demonstracyi, zaproponowali Polacy, by wogóle nie grano hymnów narodowych. Prezydyum przyrzekło uwzględnić to nasze żądanie i przyrzeczenia dotrzymało. Taki był przebieg tej sprawy, a wszelkie inne wersye są nieprawdziwe.

W trzecim dniu kongresu wydała Rada miasta Belgradu ucztę na cześć gości słowiańskich w sali „Kolarca“. Pierwszy przemówił prezes Zjazdu Holeček i wzniósł okrzyk na cześć króla i następcy tronu. Odpowiedział na toast burmistrz stolicy prof. Davidović. Między innemi zaznaczył, że przepiękny to dzień w dziejach Belgradu, w którym się zebrali bracia całej Słowiańszczyzny, bo przybyli i Polacy, a naród polski okazał, co można zrobić dla kultury nawet w ciężkich stosunkach życia politycznego. Kulturalny naród — mówił dalej — ma prawo do przyszłości i to naród każdy, czy mniejszy, czy większy. Słowianie muszą cierpieć i walczyć. Porozumiejmy się — zakończył mowca — To jest słowiańskiem hasłem, w tem zrozumieniu, piję „na sławę słowiańskich narodów, na strach wrogom“.

W odpowiedzi na toast rosyjski Baszmakowa wygłosił mowę minister Arandžijević. Po nim zaś wygłosił przemówienie polskie p. Stasiak. Treść jego mowy już podałem obszernie w poprzedniej korespondencyi. Opisałem również zajście, które następnie wywołał p. Wergun.

Na przemowę p. Stasiaka, odpowiedział Ljubo Stojanović, były prezydent gabinetu serbskiego. Z mowy jego, tchnącej sympatyą dla Polaków, podajemy obszerniej niektóre ustępy:

Bracia Polacy! — mówił Stojanović — gdyby mi dano wybierać, na czyj toast odpowiedzieć, to wybrałbym was, bracia Polacy! Wszyscy dzisiejsi goście są jednakowo drodzy mnie i nam wszystkim, ale wy pociągacie mnie najbardziej. Wy jesteście po Rosyanach najliczniejszem plemieniem słowiańskiem, a jednak najgorsza Wam przypadła data. Zaraz po was liczebnie idziemy, my Serbowie z Chorwatami, a los postawił nas tuż przy sobie na równym stopniu“.

„Omówiwszy szkodliwość separatyzmu dla idei słowiańskiej wezwał mowca prasę, ażeby szerzyła w myśl wzajemności słowiańskiej, poczem tak dalej mówił: Walka między Słowianami, posiadającymi niezależność polityczną, da się jeszcze wytłómaczyć nieudolnością ich mężów stanu lub intrygami naszych wrogów, ale walka między Słowianami pod cudzem berłem, nie da się niczem usprawiedliwić. Walczą ze sobą o to, co jest w rękach obcych. I zamiast wspólnemi siłami zdobywać coś na własność, oni ułatwiają obecnie panowanie nad nimi bez żadnego wysiłku. To już nie jest krótkowidztwo ale ślepota. Czy zechcemy już raz przejrzeć? W słowiańskim świecie często się słyszy, że nas wszystkich Rosyanie podbiją i zrusyfikują, a nikt się nie pyta, kto w nas wszczepił tę myśl jadowitą i czy to jest możliwe. Rosyan, co prawda jest więcej liczebnie, niż wszystkich innych Słowian, ale to przecie nigdy nie będzie możliwe, jeśli my reszta Słowian będziemy kulturalnie silni. Wy bracia Polacy z Kaszubami i wy bracia Serbowie łużyccy, wiecie najlepiej dokąd sięgały granice słowiańskie. Ratujmy się od wiszącego nad głowami niebezpieczeństwa.

Nie deklamujmy, tylko pracujmy i pamiętajmy, że bez wolności niema życia. „Niech żyją Polacy! Niech żyje wolność wszystkich Słowian“!

Nastąpiły przemówienia bardzo liczne.

(Poseł czeski Sokol, Chorwat Gjalski, Serb Kosta Stojanović i t. d.) Z nich znowu wyszczególniła się mowa Kosty Stojanovića, który porównał Kosowe pole i Grunwald, katastrofę i zwycięstwo słowiańskie, których jednakowe w ostateczności były następstwa. Stąd wysnuł wniosek, że solidarność zwycięża, że swobodę zdobywa się kulturą.

Z bankietu przeważna część gości przeniosła się już, dobrze po północy, do oficerskiego kasyna na zabawę, gdzie również mów nie zabrakło. Polskie przemówienie wygłosił p. Sokołowski i podniósł w niem dziarskość armii serbskiej. Dopiero o świcie goście z zabawy pospieszyli na brzeg Sawy, by wsiąść na parowiec wycieczkowy, który ich zawiózł pod Bramę Żelazną.

J. M.

# Katastrofa kolejowa.

Jak to już doniosły telegramy, dnia 17 b. m. około godziny pół do 9 rano wydarzyła się tuż koło stacyi kolejowej w Müllheim, w księstwie Badeńskiem, straszna katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny, tak zwany „D-Zug“, dążący z Bazylei na Frankfurt do Berlina, jechał ze zwykłą szybkością, gdy nagle u wjazdu do stacyi Müllheim wykoleił się. Prawdopodobnie maszynista zapóźno spostrzegł sygnał: „Ostrożnie jechać“, umieszczony tam z powodu, że poprawiano tor i dawano nowe szyny. Maszynista w ostatniej chwili użył tak zwanej kontrpary i zatrzymał wprawdzie pociąg, ale zarazem spowodował jego wykolejenie.

Wszystkie wagony i lokomotywa wyskoczyły z szyn. Pierwsze trzy wozy wsunęły się w siebie, jakby szuflady. Wagon pakunkowy przewrócił się, następny wagon I i II klasy został zupełnie zniszczony, dalszy wagon III klasy przewrócił się, w czwartym wagonie został wierzch zgnieciony skutkiem tego, że wsunął się na niego piąty wagon, szósty i siódmy wagon wykoleił się.

Natychmiast odezwały się z wagonów przeraźliwe jęki. Nieszczęśliwym ofiarom pospieszyli z pomocą robotnicy, pracujący nad naprawą toru, tudzież kolejarze. Później przybyła straż ogniowa, wojskowa kolumna sanitarna, tudzież tak zwana warta sanitarna z Müllheim. Zwłoki strasznie pokaleczone umieszczono tymczasowo w poczekalni II klasy, ciężko rannych odwieziono do Müllheimu i umieszczono częściowo w szpitalu miejskim, częściowo w szpitalu wojskowym, zaś lekko rannych opatrywano w poczekalniach I i III klasy.

Jak urzędownie stwierdzono, zginęło 10 osób, 15 odniosło ciężkie rany, a 20 lekkie okaleczenia. Inne źródła podają liczbę rannych na 33, z tego ma być 17 osób tak ciężko rannych, że lekarze wątpią o utrzymaniu ich przy życiu. — Wszyscy ranni są pasażerami, z personalu kolejowego nikt nie został zraniony.

Wedle opowiadania konduktora pakunkowego, Henryka Manna, który z konduktorem, prowadzącym pociąg, jechał w jednym wagonie poza maszyną, wykolejenie spowodowane zostało zbytnią chyżością jazdy, gdyż pociąg jechał z szybkością 90 do 95 kilometrów na godzinę. Wyjechaliśmy — opowiada Mann — o godzinie 8 rano z Bazylei i zbliżaliśmy się do pierwszego postoju na stacyi Müllheim, gdzie jest sygnał do powolnej jazdy. Konduktor, prowadzący pociąg, rzekł do mnie: „Zdaje mi się, że maszynista jedzie za szybko“ — poczem pociągnął za hamulec. W tej samej chwili nastąpiła katastrofa.

Pamiętam, że przewróciliśmy się kilka razy, poczem wagon stanął. Wydobyłem się z niego i spostrzegłem, że leżał na swojej bocznej ścianie. Następnie wydobyłem z wagonu kolegę. — Pierwszy wagon przewrócił się i zatarasował tor, drugi wagon został wprost zgnieciony. Żadnego uszkodzenia nie odniosły tylko dwa wagony: pocztowy i restauracyjny. Zabici pasażerowie byli wszyscy w drugim wagonie i zostali tak zgnieceni, że niepodobna ich rysów rozpoznać. — Mann twierdzi, że w ciągu kwadransa wydobyto jedenaście zwłok. Ratunek był wzorowy, odznaczyło się zwłaszcza wojsko, które z przyrządami przybyło biegiem z koszar.

# Kronika.

Kraków, 19 lipca.

**Muzeum narodowe** otrzymało w dniu dzisiejszym piękny i cenny dar od p. Maryi z Madalińskich Węgierskiej, a mianowicie złotą emaliowaną tabakierkę, bardzo subtelny wyrób z końca XVIII w. Na jej wieczku jest w medalionie oprawnym w perełki miniatura ze sceną pasterską. Wewnątrz napis: T. Kościuszko A. Madalińskiemu. Prócz wysokiej wartości artystycznej jest ta tabakierka także cenną pamiątką narodową.

**Z miejskiej kasy oszczędności.** Wydział wielki kasy oszczędności m. Krakowa odbędzie doroczne posiedzenie w piątek, 21 bm. o godz. 5 po południu w gmachu kasy.

**Ekspedycya naukowa do Szwecyi.** Z Krakowa wyruszyła do Szwecyi pierwsza ekspedycya Akademii umiejętności w Krakowie, złożona z pp. dr Eugen. Barwińskiego ze Lwowa, prof. Birkenmayera i Łosia z Krakowa, oraz starszego bibliotekarza uniwersytetu w Uhsali dr Collijna. W czasie wojen szwedzkich w XVII i XVIII wieku za Gustawa Adolfa, Karola Gustawa i Karola XII wywieziono z Polski, szczególnie z Poznańskiego i Prus olbrzymią masę książek i rękopisów. Jak wykazały szczegółowe badania, rabunek zbiorów bibliotecznych był nie dorywczy, nie w celu niszczenia, lecz planowy, w celu zbogacenia zbiorów szwedzkich. Istnieje nawet instrukcya Gustawa Adolfa do dowódców wojsk w sprawie zabezpieczenia bibliotek w czasie wojny przed zniszczeniem zaboru i przeniesienia. To też to, co z Polski zabrano, przechowało się do dziś dnia w szwedzkich zbiorach państwowych lub w prywatnych arystokracyi szwedzkiej. Niejedna książka, u nas zaginiona, z biegiem czasu zachowała się tam; cenne rękopisy spoczywają w ukryciu. Przygodnie badali niektóre ze zbiorów dr Barwiński i prof. Brückner i na ich wniosek postanowiła Akademia podjąć systematyczne przeszukanie i opisanie wszystkich zbiorów szwedzkich, co do których są wskazówki, że weszły do nich rzeczy polskie. Ekspedycya ta będzie powtarzać się w latach następnych, aż do wyczerpania materyału. W roku bieżącym delegaci Akademii zabawią w Szwecyi z górą dwa miesiące.

**Z teatru miejskiego.** Dnia 23 b. m. po południu o godz. wpół do 4 po raz pierwszy i ostatni w tym sezonie po cenach zniżonych, daną będzie na dochód członków orkiestry opery lwowskiej „Żydówka“, opera w 5 aktach M. Halévy'ego, z łaskawym współudziałem artystek i artystów pp.: Kasprowiczowej (w roli tytułowej) Hendrichównej, Rechta, Tarnawskiego, Paszkowskiego, Suiikowskiego, oraz chóru i baletu. W roli Eleazara wystąpi gościnnie p. Józef Recht, tenor opery wiedeńskiej. Bilety można od dziś nabywać w handlu pana Wierzejskiego, w dniu przedstawienia w kasie Teatru miejskiego.

Nie wątpimy, że publiczność pospieszy tłumnie na to przedstawienie, ażeby tym sposobem dać wyraz uznaniu, na jakie sobie zasłużyła rzetelnie orkiestra opery lwowskiej. Artystyczne uznanie w całej pełni otrzymała już ze strony wszystkich recenzentów muzycznych w Krakowie, teraz chodzi o uznanie materyalne, którego Kraków z pewnością nie poskąpi.

**Z teatru w Parku Krakowskim.** Dziś premiera wielce zabawnego wodewilu C. Danielewskiego p. t. „Wesoły karnawał“, w którym wystąpi p. C. Danielewski i odtworzy rolę urzędnika Mroczkowkowskiego. Oprócz niego gra cały niemal zespół artystyczny.

**Na wystawę w Pałacu sztuk pięknych w Krakowie** nadesłali swe dzieła prócz już ogłoszonych artyści: Gwozdecki Gustaw, Kossak Wojciech, Kunzek Henryk, Machalski Ludwik i Rzecki Śreniawa Stanisław. Nadto wystawiono celem zaznajomienia publiczności z Teką graficzną XI zjazdu lekarzy i przyrodników autolitografie Błockiego W., Czajkowskiego Józefa i Stanisława, Filipkiewicza St., Frycza K., Grotta J., Kamockiego St., Sichulskiego K., Wojnarskiego J. i Wyczółkowskiego L. W ostatnich tygodniach sprzedano z wystawy Towarzystwa dzieła pp.: Fabijańskiego St. „Kwiaty“, Hofmanna Vl. „Módl się za nami“, Markowicza Art. „Lektura“, Tondosa St. „Kościół N. P. Maryi“, Uziembły H. „Ogród wiosną“ i Rubczaka J. „Podcienia Sukiennic“.

**Wycieczka do rzeźni miejskiej.** Z Towarzystwa technicznego donoszą nam: We czwartek, dnia 20 b. m. o godzinie 3 po południu odbędzie się wycieczka do rzeźni miejskiej. Punkt zborny przy rzeźni.

**Walne zgromadzenie** Wzajemnej Pomocy emigrantów Polaków z zaboru rosyjskiego w Krakowie odbyło swoje doroczne posiedzenie w dniu 16 bm., na którem dokonano wyboru nowego wydziału i rady nadzorczej. Do wydziału wybrani zostali: Dr Emil Bobrowski jako przewodniczący, dr Wład. Gumplowicz jako zastępca przewodn., dr Bol. Limanowski jako skarbnik, Marya Paszkowska jako sekretarka, oraz pp. Marya Durzyńska, Władysław Malinowski, dr Edmund Płoski, dr Marcin Wojczyński, Stanisław Włosiński, dr Ew. Wróblewska. Do rady nadzorczej: Józef Okołowicz jako przewodniczący oraz pp. Piotr Rutkiewicz i Henryk Schiff.

**Nieporządki pocztowe.** Z powodu notatki kronikarskiej p. t. „Nieporządki pocztowe“ umieszczonej w Nrze 309 naszego dziennika Inspektorat pocztowy przesyła nam następujące wyjaśnienie:

Doręczanie korespondencyi w ulicy Garbarskiej, która leży na końcu VI okręgu doręczeń, uskuteczania się ściśle według obowiązujących przepisów. Do okręgu doręczeń VI należą: ul. Szczepańska, Jagiellońska Nr 1—6, plac Szczepański, ul. Dunajewskiego i ul. Garbarska. Listonosz rozpoczyna doręczanie od ul. Szczepańskiej, idzie w wymienionym wyżej porządku aż do ul. Garbarskiej. Ponieważ mieszkańcy ul. Szczepańskiej itd. mają wielką korespondencyę handlową, listonosz przed godziną 11 nie może być w ul. Garbarskiej. Żadne urządzenia, ani zarządzenia nie zdołają doprowadzić do tego, aby wszyscy otrzymywali pocztę o godzinie 9 przed południem, musi ktoś być pierwszy, a ktoś ostatni, niepodobna bowiem do każdej kamienicy wysyłać osobnego listonosza.

Co do punktu drugiego, poruszonego w notatce nie można dać żadnych pozytywnych wyjaśnień z powodu braku dat szczegółowych. Zauważyć jednak należy, że doręczanie telegramów po godzinie 10 wieczór spotyka się z różną oceną, zależnię od zapatrywania adresata. Jedni gniewają się, że się ich budzi w nocy dla „głupiego“ — jak się wyrażają telegramu, inni znów podnoszą skargi, że im się telegramu nie doręczyło. Nadto przy doręczaniu telegramu w nocy, pozostaje kwestya, kto ma opłacić dozorcy należytość za otwarcie bramy. Dozorcy domagają się tej zresztą słusznie im się należącej opłaty w kwocie 20 h.; odbiorca telegramu uiścić jej nie chce, nie może też jej opłacić ani Zarząd telegrafów, ani doręczający, rezultatem tego jest, że taki dozorca domu, który już raz nie otrzymał opłaty za otwarcie bramy w nocy dla roznosiciela telegramów, drugi raz już do kamienicy go nie wpuści, jeszcze nadto zwymyśla, że go budzi w nocy.

Zamieszczając powyższe wyjaśnienia nie możemy wstrzymać się od uwagi, że zwiększenie liczby listonoszów przyspieszyłoby bezwarunkowo termin doręczania listów. Sądzimy też, że dozorcy domów są obowiązani wpuszczać w nocy woźnych telegraficznych, a dopiero potem mogą od adresata żądać wynagrodzenia za otwarcie bramy. Ale dozorcom nie wolno wogóle nikomu uprawnionemu do wejścia do domu, zaprzeczać otwarcia bramy.

**Jednoroczni ochotnicy** krakowskich pułków piechoty, odmaszerowali dzisiaj do Pasternika na dwudziestodniowe ćwiczenia praktyczne.

**Kradzieże i włamania w Krakowie.** Przechodzącej wczoraj Rynkiem głównym p. Aleksandrowiczowej wyrwał z rąk torebkę z 31 kor. wewnątrz jakiś młody chłopak, którego wkrótce policya schwytała. Przy aresztowanym, który się nazywa Adam Więckowski, liczący lat 18, pieniędzy już nie znaleziono, gdyż w czasie ucieczki zdołał je oddać swojemu koledze 18-letniemu Radwanowi, który umknął i jest poszukiwany przez policyę.

W jednym z krakowskich magazynów technicznych aresztowała policya magazyniera tejże firmy T. S., który skradł trzy rowery, wartości pięćset koron.

Wczoraj włamał się jakiś niewyśledzony na razie sprawca do mieszkania p. Wacława Pieniążka, szklarza przy ulicy Floryańskiej, skąd skradł dwa wartościowe zegarki oraz łańcuszek. Policya poszukuje sprawcy kradzieży.

**Urlopy wojskowe.** Z dniem dzisiejszym władze wojskowe rozpuściły do domów znaczną liczbę żołnierzy, synów rolników na tak zwany „Ernteurlaub“ — urlop na czas żniw. Urlop powyższy trwa przez trzy tygodnie i ma być ułatwieniem i pomocą w pracy podczas żniw dla włościan, których synowie pełnią służbę w szeregach. Ułatwienie powyższe jest wynikiem długoletnich starań w tej sprawie posłów z Koła polskiego.

# Z kraju.

**Prognoza meteorologiczna dla Zakopanego.** Towarzystwo Tatrzańskie donosi, że począwszy od dnia 15 bm. ogłasza codziennie stan powietrza w Zakopanem za kratką wywieszoną na zewnątrz domu, w którem się mieści jego biuro, a to na podstawie biuletynów meteorologicznych stacyi meteorol. II rzędu w Zakopanem stale Tow. Tatrz. nadsyłanych.

Biuro Towarzystwa Tatrzańskiego mieści się w Krakowie przy ulicy Kolejowej l. 4, w Zakopanem zaś w Dworcu Tatrzańskim na Krupówkach.

**Egzamin dojrzałości w polskiem seminaryum nauczycielskiem w Cieszynie.** Do egzaminu dojrzałości w polskiem seminaryum nauczycielskiem w Cieszynie przystąpiło 37 kandydatów, z tego 6 eksternistów. Egzamin zdało 28 kandydatów, z tego 4 z odznaczeniem, 5 reprobowano na 2 miesiące, 2 na rok, a 2 odstąpiło. Zdali następujący pp.: Jan Branny z Krasnej, Józef Buzek z Końskiej, Paweł Cieńciała z Cieszyna, Józef Fiedor z Łomnej (z odznaczeniem), Ferdynand Foltyn z Kończyc, Franciszek Foltyn z Kończyc, Jan Folwarczny z Dolnych Błędowic, Franciszek Harmata z Cieszyna, Paweł Hławiczka z Ustronia, Jan Kantor z Oldrzychowic, Karol Klimsza z Żywocic, Alojzy Kołorz z Datyń, Franciszek Kopeć z Bronowa, nowa, Teodor Korzeniowski z Rudzicy, Paweł Lasota z Wędryni, Jan Lebiedzik z Kończyc, Rudolf Legin z Cieszyna, Jan Micza z Zamarsk, Henryk Mokrosz z Karwiny, Alojzy Paździora z Suchej, Józef Pustówka z Łyżbic, Jan Kaszka z Wędryni, Jerzy Szczurek z Mnisztwa, Emil Sznapka z Kąkolnej (z odznaczeniem), Karol Tomiczek z Ustronia, Emil Urbanek z Cieszyna (z odznaczeniem), Jadwiga Włodyżanka z Kęt.

**Chrzanów, 17 lipca.** (Pożegnanie. Pożar w Borowcu. Różne).

Miasto nasze obecnie żegna starostę, pana Rudzkiego, który w maju b. r. przeszedł na emeryturę i przeniósł się na stałe do Krakowa, oraz przeniesionego obecnie do Krakowa naczelnika chrzanowskiego sądu powiatowego, radcę Olszewskiego. Opuszczający nasze miasto dwaj najwyżsi przedstawiciele miejscowych władz rządowych, zyskali w czasie swego pobytu w Chrzanowie, dzięki zaletom swego charakteru, ogólną sympatyę i poważanie.

Przy pożarze w Borowcu pod Chrzanowem, który onegdaj zniszczył część osady, straty mieszkańców powiększa i to, że nie mogąc ratować ogarniętych zewsząd płomieniami domów, stracili oprócz całego dobytku, również posiadane w schowkach pieniądze. I tak n. p. jednemu z włościan pożar zniszczył nietylko wszystkie zabudowania wraz z ruchomościami, ale pastwą płomieni padło także schowanych za obrazem 200 kor. W czasie pożaru odniosło również silne poparzenia dziecko w kołysce, w ostatniej chwili przed zajęciem się kołyski wyratowane.

Do Chrzanowa zjechała w tych dniach, znana z występów swych w Krakowie, trupa cyganów, dając z wielkiem powodzeniem przedstawienia kabaretowe w salach miejscowych towarzystw.

Onegdaj aresztowała policya miejska jakiegoś średnich lat izraelitę, który bawił w Chrzanowie od pewnego czasu, nie mając określonego zajęcia. Identyczności aresztowanego jeszcze nie stwierdzono. Dochodzenia w sprawie aresztowanego prowadzi miejscowa policya miejska oraz żandarmerya.

**Z Dąbrowy** na Śląsku piszą nam: W polskiej szkole górniczej tutejszej odbyły się egzamina końcowe we czwartek, piątek i sobotę minionego tygodnia pod przewodnictwem p. Zimmermana, dyrektora kopalń hr. Larischa i p. Czermaka, inspektora kopalń Towarzystwa Górniczo-hutniczego, w obecności delegatów urzędów górniczych z Krakowa i Morawskiej Ostrawy: pp. dra Brzeskiego i dra Okołowicza. Do egzaminu przystąpiło 21 uczniów; 4 złożyło egzamin z odznaczeniem, a mianowicie: Chmiel, Menoner i Onderek z Karwiny, i Szczurek z Jaworzna; 15 z postępem dobrym: Buchwałdek, Grudniewicz, Henel, Jaśko, Kopulski Kowalski, Paszyński, Przeczek, Santarius, Sikora, Sławiński, Sobol, Wratny, Urbańczyk i Zdrzałek. Dwóch uczniów reprobowano na trzy miesiące, jednego na rok.

**Pod kołami pociągu.** Z Przemyśla telefonuje nasz korespondent: W poniedziałek o godzinie 7 wieczorem po przejeździe pociągu pospiesznego w kierunku Lwowa znaleziono na torze kolejowym u wyjazdu ze stacyi zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku około 40 lat z uciętemi powyżej kolan nogami i poranioną głową. Z powodu braku przy zmarłym jakichkolwiek papierów, nie agnoskowano go. Przypuszczalnie zachodzi albo nieszczęśliwy wypadek przy przechodzeniu przez tor, albo zamach samobójczy.

**Echa drohobyckiej masakry.** Z Drohobycza donoszą:

Śledztwo w sprawie krwawych zajść w dniu wyborów postępuje dość szybko naprzód. Sekretarz Łopuszański, sędzia śledczy Knawiński bawi ciągle jeszcze w naszem mieście. Dotychczas przesłuchano kilkunastu członków komisyj wyborczych, między nimi dwóch adwokatów, którym zrobiono doniesienia o oszustwa wyborcze, jakoteż cały szereg najpoważniejszych obywateli, których starostwo i policya obwinia o zbrodnię gwałtu publicznego z § 81, 85 i 99 u. k. Większa część śledztw tych będzie prawdopodobnie zastanowiona, gdyż doniesienia starostwa i policyi są po większej części zupełnie bezpodstawne. Dotychczas aresztowano sześć osób, z których dwóch, Pawłowicz i Montag, otrzymało już akty oskarżenia. Rozprawa Pawłowicza wyznaczona została przez sąd w Samborze na dzień 18 lipca, rozprawa Montaga zaś, którego w dniu wyborów komisarz Łyszkowski ciął szablą po głowie, na dzień 21 b. m. Obaj obwinieni są o zbrodnię gwałtu publicznego, popełnioną przez złośliwe uszkodzenie cudzej własności. W ubiegłym tygodniu bawił w naszem mieście pułkownik-audytor, który prowadził śledztwo wojskowe, celem przestudyowania aktów sądowych i zbadania sytuacyi na miejscu, jakoteż posłowie Moraczewski, Wityk i Breiter, celem zebrania materyału do dyskusyi nad nagłymi wnioskami w sprawie zajść drohobyckich w Radzie państwa.

# Ze świata.

**Zajście pograniczne.** O nowem zajściu na pograniczu rosyjsko-pruskiem donoszą z Mysłowic:

Mianowicie w nocy z piątku na sobotę w ubiegłym tygodniu usłyszano w Mysłowicach liczne wystrzały karabinowe, pochodzące od granicy. Krótko potem przybiegł do miasta jakiś zadyszany, ubrany tylko w bieliznę przemytnik, opowiadając, że rosyjscy żołnierze pograniczni odebrali jemu i jego wspólnikom towary, które chcieli przemycić do Królestwa Polskiego. Towary te, przeważnie jedwab, przedstawiały wartość 1500 marek. Jego 13-letniego syna, który brał udział w kontrabandzie, kozacy aresztowali. Opowiadanie powyższe spisali protokolarnie pruscy strażnicy cłowi, ponieważ żołnierze rosyjscy w czasie pościgu przekroczyć mieli granicę pruską. Według innych informacyj zajście to miało się przedstawiać inaczej. Mianowicie chciano przez granicę przemycić dwa wozy, naładowane towarami, a w przemycaniu pomagali też kozacy, których przekupiono. Nagle jednak zjawił się wyższy oficer, a kozacy zmienili też natychmiast swoją postawę, bo zamiast ukryć towary, jak poprzednio przyobiecali przemytnikom, zdradzili ich i towary wydali oficerowi. Same cło od tych towarów ma wynosić 2000 marek.

**Na stanowisko warszawskiego gubernatora** powołany ma być jak donoszą „Birż. Wied.“ Nabokow, obecnie gubernator kurlandzki, dawniej prokurator warszawskiej Izby sądowej.

**Ustąpienie cenzora warszawskiego.** „Petersburska Agencya telegraficzna“ donosi, że prezes warszawskiego komitetu do spraw prasowych, Emmanskij, otrzymuje na własną prośbę, z powodu chorowy uwolnienie ze służby, z prawem noszenia munduru.

**Kara śmierci na bandytów.** Z Warszawy donoszą:

Okręgowy sąd wojskowy sądził sprawę 20-letniego Rocha Radzikowskiego i Stanisława Kwiatkowskiego oskarżonych o to, że 18 czerwca b. r. zastrzelili z brauningów rewirowego 8 cyrkułu Milera. Oskarżeni napadli na inkasentów Justa i Grinblata i zrabowawszy im około 2000 rs. poczem ratując się ucieczką wsiedli do tramwaju. Podążył za nimi Miller i w chwili gdy wsiadłszy do tramwaju zawołał „Ręce do góry!“ padł ugodzony śmiertelnie kulami z brauningów przez Radzikowskiego i Kwiatkowskiego.

Obu oskarżonych skazano na karę śmierci przez powieszenie.

**Ostrzeżenie „N. Fr. Presse“.** Wczorajsza „N. Fr. Presse“ donosi, że po Galicyi uwija się jakiś indywiduum, zaopatrzone w sfałszowaną legitymacyę, a opiewającą na nazwisko jednego z współpracowników „N. Fr. Presse“ i wyłudza od różnych osób pieniądze. Redakcya „N. Fr. Presse“ ostrzega wszystkich przed tym fałszerzem i oszustem.

**Śmierć poety i polityka.** Przedwczoraj umarł w Zagrzebiu wybitny poeta chorwacki i polityk, poseł do Sejmu chorwackiego i węgierskiego, dr August Harambasic. Zmarły był jako poeta wysoko ceniony nawet za granicą. Jako polityk był zwolennikiem koalicyi serbsko-chorwackiej, ale wystąpił z niej w r. 1908. W następnym roku złożył mandat, został bowiem zamianowany sekretarzem rządowym.

**Na Dar Grunwaldzki** Drowa Walentyna Staniszewska z Warszawy złożyła 5 koron.

**Na szpital Bonifratrów** złożył p. Zdzisław Zdanowicz, kupiec z Krakowa, 100 kor.

Z kalendarza. We środę 19 lipca: Wincentego à Paulo; we czwartek 20 lipca: Czesława i Hieronima; w piątek 21 lipca: Praksedy i Daniela.

Wschód słońca dnia 19 lipca o godzinie 5 m. 53, zachód o godzinie 7 min. 39; długość dnia godzin 15 min. 46.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 18 lipca termometr doszedł od 13·5 do 21·8 C., barometr w nocy poszedł w górę.

Dnia 19 lipca o godzinie 7 rano stan barometru 741·8 mm., termometru 18·2 C.; wiatr północno-zachodni.

**Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.**

We środę: „Manru“.
We czwartek: „Miłość cygańska“.
W piątek: „Hrabia Luksemburg“.
W sobotę: „Quo vadis?“
W niedzielę po poł.: „Żydówka“; wieczór „Miłość cygańska“.
W poniedziałek: „Rigoletto“.

**Teatr w Parku Krakowskim.**

We środę „Wesoły karnawał“.
We czwartek: „Wesoły karnawał“.
W piątek: „Krowoderskie zuchy“.

# Dział ekonomiczny.

* **Zmiana własności.** Galicyjski Bank ziemski w Łańcucie nabył od pani Władysławy Marsowej dobra Pustomyty wraz z zakładem kąpielowym, położone w powiecie lwowskim, za cenę 528.000 koron i od p. Teodora Serwatowskiego folwark „Władypol“ w powiecie samborskim za cenę 180 tys. koron.

*Podjęcie ruchu. Na przestrzeni Jagielnica-Tłuste na linii Czortków-Zaleszczyki podjęto z dniem dzisiejszym na nowo ruch kolejowy.

Sprawozdanie syndykatu rolniczego z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 18 lipca 1911 r.

Tendencya słaba, ogólna stagnacya.

Sprzedawano: Pszenicę czerwoną i żółtą (74/78 kg.) od K 11·80 do 12·35; żyto dworskie (71/74 kg.) od 9·— do 9·40; żyto targowe (67/71 kg.) od 8·70 do 9·10; jęczmień do siewu od 0·— do 0·—; jęczmień browarny od 0·— do 0·—; jęczmień na krupy od 9·— do 9·20; owies do siewu 0·— do 0·—; owies na paszę dworski od 0·— do 0·—; owies na paszę targowy od 9·30 do 10·20; kukurudzę węgierską nową od 8·40 do 8·75; kukurudzę rosyjską nową od 8·20 do 8·70; groch Victoria od 12·25 do 13·75; groch zwykły od 10·75 do 11·80; groch pastewny od 9·20 do 10·—; rzepak zimowy od 0·— do —·—; otręby pszenne od 6·30 do 6·50; otręby żytnie od 6·15 do 6·30; omieciec od 6·75 do 7·25; siano łąkowe od 0·— do 0·—; ziemniaki stołowe od 0·— do 0·—; rzepak nowy od 14·— do 14·25.

Wszystko za 50 klg. loco Kraków bez opłaty spożywczej.

Ceny ziemiopłodów i ważniejszych artykułów żywności. Kraków, 18 lipca.

Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała (waga gatunkowa 74/78) od 23·40 do 24·40 żyto krajowe (waga gatunkowa 67/73) od 17·20 do 18·60; żyto węgierskie od —·— do —·—; jęczmień browarny od —·— do —·—; jęczmień na krupy od 17·— do 17·—; jęczmień na paszę od —·— do —·—; owies do siewu (z opłatą akcyzową) od —·— do —·—; owies na paszę od 19·70 do 21·—; proso od —·— do —·—; kukurudza od 16·80 do 18·80; tatarka od 14·60 do 15·60; groch 21·50 do 27·50; fasola od 21·50 do 44·—; soczewica od 26·— do 30·—; wyka od 20·50 do 23·—; siano zwyczajne od 6·40 do 8·—; koniczyna pastewna od 8·40 do 8·80; słoma od 4·40 do 5·60; rzepak zimowy —·— do —·—; kminek krajowy od 64·— do 66·—; kminek holenderski od 68·— 70·—; koniczyna nasienna czerwona od 0—·— do 0—·—; koniczyna nasienna biała od —0·— do —0·—; tymotka nasienna —·— do —·—; esparsetta —·— do —·—; ziemniaki (nowe) od 6·50 do 7·50; jaja za kopę 3·50 do 4·—; masło za 1 kilogram 2·10 do 2·40; ser za 1 kg. —·50 do —·60; mleko zbierane za 1 litr —·8 do —·10; mleko niezbierane —·16 do —·20; spirytus na 95° za 1 hl. —·— do —0; okowita na 75° Tralesa —·— od —·—.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków, 18 lipca. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 136, cieląt 202, owiec i kóz 9, nierogacizny 331; razem 678 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 84·— do 106·—, woły —·— do 102·—, krowy od —·— do —·—, jałownik od —·— do —·—, cielęta od —·— do —·—, nierogaciznę tuczną od —·— do 0—·—; bitej wagi: nierogaciznę od 133·— do 156·—. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje od 120·— do 450·—, woły z paszy od 275·— do 300·—, krowy od 200·— do 250·—, jałówki od 110·— do 300·—, cielęta od 26·— do 80·—, owce i kozy od 25·— do 30·—.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 568 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 78, na eksport za granicę kraju bydła rogatego 32, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

## Kronika lwowska.

**Lwów,** 19 lipca.

**Z jarmarku krajowego.** Ze Lwowa donoszą nam:

Nadzwyczajną atrakcyę na jarmarku krajowym we Lwowie stanowi obecnie park zabawowy „Luna“. W sobotę 15 bm. po urzędowem otwarciu przy sprzyjającej pogodzie zalały tłumy publiczności całe wzgórze powystawowe, bawiąc się znakomicie przy odgłosie kilku muzyk a następnie w ciemnościach podziwiając ognie sztuczne i różnobarwne żarówki polskie, któremi oświetla Komitet Jarmarku wzgórze w czasie „wieczorów świętojańskich“.

**Ile kosztowałby ruski uniwersytet we Lwowie?** „Rusłan“ pisze: Według wykazu budżetowego za rok 1911 kosztuje roczne utrzymanie uniwersytetu w Wiedniu 4 i pół miliona koron, dwóch uniwersytetów w Pradze razem 3 i trzy czwarte miliona, w Krakowie 2 miliony, w Gracu półtora, we Lwowie 1 i pół, w Insbrucku 1 i jedną piątą, w Czerniowcach pół miliona koron. Jeżeli zważymy, że ukraiński uniwersytet miałby wspólną bibliotekę z uniwersytetem polskim, że wydatek na polski lwowski uniwersytet zmiejszyłby się o jakie 40.000 koron przez usunięcie dotychczasowych 11 ukraińskich profesorów, że katedr ogólnie na ukraińskim uniwersytecie byłoby jeszcze mniej niż w Czerniowcach, bo katedry polonistyki i germanistyki byłyby tylko na polskim, a ukrainistyki tylko na ukraińskim uniwersytecie, to przyjdziemy do przekonania, że utrzymanie ukraińskiego uniwersytetu we Lwowie z 3-ma wydziałami nie kosztowałby więcej jak 300.000 koron, tj. 15 część utrzymania wiedeńskiego uniwersytetu, albo tyle, ile kosztuje utrzymanie dwóch naszych gimnazyów, których w ostatnich latach zakładano w Galicyi po 4 rocznie.

**Z politechniki.** P. Herman Goldberg, rodem ze Lwowa, b. asystent politechniki z egzaminem państwowym na kursie geometrów, złożył na wydziale inżynieryi drugi egzamin rządowy, jako bardzo uzdolniony.

**Zatrucie całej rodziny.** Rodzina Tauberów, o której zatruciu we Lwowie donieśliśmy onegdaj, ma się znacznie lepiej. Jak stwierdzono, cała rodzina zachorowała po spożyciu rosołu i gęsiny, a istnieją silne poszlaki, że potrawy te zostały zatrute. Podejrzenie zwraca się przeciwko krewnemu Tauberów, dwudziestokilkuletniemu Jakóbowi Tauberowi, który starał się o najstarszą córkę Tauberów, Blimę, rodzina jednak nie chciała się zgodzić na ten związek. Rodzice przypuszczają, że Tauber który mimo to bywał w ich domu, pałając zemstą, wsypał jakąś truciznę do potraw. Jakkolwiek dotychczas nie znaleziono dowodów jego winy, policya aresztowała go z obawy, aby nie uciekł, tembardziej, że rodzice jego przebywają w Turcyi, on sam zaś jest poddanym rosyjskim. Dejekta chorych oddane zostaną do badania chemikowi sądowemu r. Włodzimirskiemu.

**Zamach samobójczy.** Pod koła pociągu rzucił się koło mostu zamarstynowskiego niejaki Jan Jabłoński, pochodzący z Kalwaryi. Koła przeszły mu przez obie nogi, odcinając mu je w udach. Odwieziono go jeszcze przytomnego do szpitala. Powodem desperackiego kroku była — kłótnia z żoną.

## XI Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Kraków, 19 lipca.

Jednem z ciekawszych zebrań zjazdu było wczorajsze posiedzenie wspólne sekcyi medycyny teoretycznej i wewnętrznej. W wielkim amfiteatrze Collegium Medicum zgromadziło się przeszło 400 uczestników. Posiedzenie zagaił prof. Reiss, poczem przewodniczącymi wybrano: prof. Hlavę (Praga), Głuzińskiego (Lwów), Sokołowskiego (Warszawa). Całe posiedzenie wypełniły referaty na temat „Arytenia serca“. Pierwszy wygłosił prof. Ciechanowski z Krakowa, przedstawiając anatomię i patologię układu przedsionkowo-komorowego w sercu. Docent Franke (Lwów) omówił fizyologię tego układu. Docent Janowski (Warszawa) przedstawił kliniczną stronę tematu, a czwarty referat, również treści klinicznej miał docent Latkowski z Krakowa.

Sekcya medycyny teoretycznej wybrała dziś prezesami prof. Becka (Lwów), Dmochowskiego (Warszawa), Dzierżkowskiego (Petersburg), Pożerskiego (Paryż), Trzebińskiego (Kijów), Pierwszy wykład wygłosił prof. Beck „O prądach czynnościowych w układzie nerwowym środkowym“.

Sekcya położnicza wybrała honorowym przewodniczącym prof. Marsa, czynnymi prezesami prof. Bylickiego (Lwów), Jaworskiego (Warszawa), Kośmińskiego (Lwów), Kurtza (Warszawa), Łazarewicza (Poznań), Rymszę (Wilno), Sołowija (Lwów), Stankiewicza (Warszawa), Święcickiego (Poznań), Zaborowskiego (Warszawa).

Wykłady wygłosili: prof. Mars, Rosner i Zaborowski.

**Wystawa balneologiczna** jest żywo zwiedzana. Wśród wielu zajmujących przedmiotów, krakowski zakład Zandera umieścił szereg fotografij, przedstawiających wzorowe urządzenie sal dla ortopedyi, gimnastyki leczniczej i zakładania opatrunków gipsowych. Bardzo interesujące zdjęcia roentgenowskie chorób chirurgicznych śródczaszkowych, jakoteż cierpień płuc, serca i aorty, świadczą wymownie, jakie znakomite usługi oddaje aparat roentgenowski w rozpoznawaniu chorób w stadyach wczesnych innemi sposobami nie dających się na pewne stwierdzić.

**„Dziennik Zjazdu“.** Codziennie o godzinie 7 rano wychodzi „Dziennik Zjazdu“, redagowany przez p. Aleksandra Karcza. Dziennik zamieszcza wszystkie potrzebne dla uczestników Zjazdu informacye i różne artykuły.

**Liczba członków Zjazdu** wynosiła dziś w południe 1050. Dalsi uczestnicy ciągle jeszcze się zgłaszają.



## Powrót zdetronizowanego szacha.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z 19 lipca).

**Berlin.** „Local Anz“ donosi z Teheranu, że Halar ed Dauley, posłał do parlamentu telegram z wezwaniem, aby parlament uznał za szacha zdetronizowanego przed kilku laty Mohameda Alizego, który znajduje się już na terytoryum perskiem.

W mieście panuje ogromne wzburzenie; znaczna część ludności stoi po stronie zdetronizowanego szacha.

**Teheran.** (Biuro Reutera). Wylądowanie byłego szacha Mohameda Alego nastąpiło koło Komesztape nad morzem Kaspijskiem niedaleko Astrabadu. Mohamed Ali stał w stosunku ze szczepem Turkmanów. — Według nadeszłych do rządu perskiego wiadomości, były szach ostatniemi czasy rozwinął bardzo gorliwą czynność, celem umożliwienia swego powrotu. Wielu zwolenników byłego szacha wylądowało w Baku z wielkiemi zapasami amunicyi.

## Sprawa Maroka.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z dnia 19 lipca.)

**Berlin.** „Berliner Tageblatt“ donosi, że w rokowaniach francusko-niemieckich w sprawie marokańskiej nastąpił chwilowy zastój, gdyż Kiderlen-Wächter prosił o czas do namysłu. Panuje przekonanie, że chce on zasięgnąć zdania cesarza, który obecnie bawi w podróży na wodach północnych.

Ambasador niemiecki w San Sebastian konferował wczoraj w sprawie Maroka z królem Alfonsem.

### Francya przeciw Hiszpanii.

**Paryż.** Z powodu zatrzymania agenta konsularnego Boisseta w Elksar przez żołnierzy hiszpańskich, panuje wśród ludności i w prasie tutejszej wielkie oburzenie. Prasa domaga się energicznie zadośćuczynienia.

„Matin“ pisze, że gdyby to był zrobił ktoś inny, byłby to już „casus belli“. Ale granice cierpliwości wobec Hiszpanii także się kończą. Nie należy ograniczyć się do wyłajania hiszpańskiego „enfant terrible“, ale należy przystąpić do chłosty.

**Madryt.** Półurzędowa nota donosi, że ministerstwo spraw zagranicznych zażądało telegraficznie z Tangeru sprawozdania o zajściu z konsulem Boisset.

## Wojna Turcyi z Czarnogórą.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z dnia 19 lipca.)

**Paryż.** „Siecle“ przynosi z Konstantynopola sensacyjną wiadomość, że w najbliższym czasie wybuchnie wojna między Turcyą a Czarnogórą. Zarząd wojskowy w Konstantynopolu pracuje dzień i noc nad wypracowaniem planu wojennego. Powołano wszystkich rezerwistów, nawet nie muzułmanów. **Wojna wybuchnie lada dzień.**

### O powrót Malissorów.

**Cetynia.** Nota urzędowa ponownie zaprzecza pogłoskom, jakoby rząd czarnogórski czynił trudności Malissorom, chcącym wrócić do Albanii. Jako państwo humanitarne, nie może Czarnogóra jednak zmuszać Malissorów do powrotu, ponieważ nie może im dać tych gwarancyj, których żądają.

## Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z 19 lipca.

### Pożyczki z kas sierocińskich.

**Wiedeń.** Minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie, zezwalające na pożyczanie pieniędzy z kas sierocińskich na II hipotekę jeżeli gwarancyę za te pożyczki obejmie fundusz opieki mieszkaniowej.

### Kartel naftowy.

**Praga.** „Nar. Listy“ donoszą, że rokowania w sprawie zawarcia kartelu naftowego dotychczas nie zostały ukończone. Limanowa i Vacum Oil Company nie chcą się przyłączyć do kartelu.

### Odszkodowanie dla rodzin rezerwistów.

**Budapeszt.** Minister honwedów Gazay oświadczył, że ministerstwo wypracowuje obecnie projekt ustawy o odszkodowaniu dla rodzin żołnierzy, powołanych do ćwiczeń. Odszkodowanie to ma wynosić 1 koronę dziennie.

### Cholera.

**Nowy Jork.** W mieście panuje cholera. Dotyczas zaszło 6 wypadków śmierci.

**Nowy Jork.** Władze amerykańskie postępują z emigrantami, przybywającymi do Ameryki i poddanymi obecnie z powodu cholery i wynikającej stąd ścisłej kontroli wprost brutalnie. Słychać, że pielęgniarki zalepiają dzieciom usta plastrami, aby nie płakały.

### Nie zjadą się.

**Petersburg.** Zjazd cara z cesarzem Wilhelmem nie odbędzie się w tym roku.

### Kongres na pokładzie kanonierki.

**Nowy Jork.** Prezydent Taft zarządził, aby z powodu upałów kongres nie obradował w Białym domu, ale na pokładzie kanonierki.

## Z Rady państwa.

(Telegramy „N. Reformy“ z 19 lipca.).

**Wiedeń.** Na dzisiejszem posiedzeniu Izby poselskiej odczytano wszystkie protesty przeciw wyborowi posłów. Z Galicyi wniesiono protesty przeciw następującym posłom:

Lasockiemu, Stapińskiemu, Bisowi, Goetzowi, Ruebenbauerowi, Stesłowiczowi, Kolischerowi, Kędziorowi, Hallerowi, Rusinowi, Angermannowi, Starowieyskiemu, Kozłowskiemu, Rauchowi, Wróblowi, Zarańskiemu, Daszyńskiemu, Markowi, Abrahamowiczowi, Lachowiczowi, Lubomirskiemu, Śmiłowskiemu, Rychlikowi, Głąbińskiemu, Gallowi, Kleskiemu, Osuchowskiemu, Witykowi, Liebermannowi, Leowi i Michejdzie ze Śląska.

Protesty te dołączone będą do aktów wyborczych i przesłane komisyi legitymacyjnej.

Izba przystąpiła do wyboru 9 oddziałów.

### Deputacya towarzystw zaliczkowych.

**Wiedeń.** Wczoraj zjawiła się w parlamencie deputacya galicyjskich Towarzystw zaliczkowych, w skład której wchodzili ze Lwowa pp. Witold Lewicki imieniem Banku zaliczkowego, Feldstein imieniem Banku kupieckiego, dr Witkowski imieniem Banku melioracyjnego, oraz dr Michejda imieniem Banku ziemskiego w Łańcucie i dr Horoszkiewicz imieniem Banku mieszczańskiego w Stanisławowie.

Deputacya wręczyła Kołu polskiemu i ministrom memoryał z protestem przeciw okólnikowi ministra handlu, zarządzającemu, aby wszystkie Towarzystwa zaliczkowe, mające w swojej firmie wyraz „bank“, wyraz ten z firmy usunęły.

### O czeski język w parlamencie.

**Wiedeń.** Czescy radykali rozpoczęli kroki, aby czeskie mowy i interpelacye przyjmowano do protokołu Izby także w języku czeskim.

## Po zamknięciu numeru.

Kraków, 19 lipca.

**Popis miejskiej straży ogniowej.** Z okazyi odbywającego się w Krakowie zjazdu lekarzy i przyrodników polskich odbył się dzisiaj na podwórzu strażnicy ogniowej w Krakowie popis miejskiej straży pożarnej.

Liczne grono uczestników zjazdu zwiedziło szczegółowo postępowe urządzenia krakowskiej straży ogniowej. Gości oprowadzał naczelnik p. Nowotny, który udzielił fachowych objaśnień.

Z ogólnem uznaniem i podziwieniem goście przyglądali się sprawności straży, która w przeciągu kilkudziesięciu sekund wyruszyła na wszczęty alarm wraz z wszystkiemi środkami ratunkowemi.

Szczególnie pięknemi, świadczącemi o wzorowem wyćwiczeniu straży pożarnej, były popisy w ratownictwie ludzi i gaszeniu pożaru piwnicznego.

**Burza w Gracu.** Z Gracu telegrafują: Wczoraj szalała tu przez pół godziny straszna burza. Grad, który padał przez blizko 20 minut, był tak wielki, jak małe kurze jaja i poczynił ogromne szkody. Mnóstwo dachów szklanych i okien rozbitych. Jedna kobieta, przerażona straszliwym hukiem piorunu, który uderzył w drzewo niedaleko niej, padła trupem ze strachu.

**Tajemnicze samobójstwo.** Z Lovrany pod Abbazyą telegrafują nam:

Wczoraj zastrzelił się tu nad morzem, z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, słuchacz uniwersytetu wiedeńskiego Teodor Markowicz. Utrzymywał on stosunek miłosny z niejaką panią Begoco i miał zamiar razem z nią pozbawić się życia. — W tym celu udali się oboje nad morze, tam związali się sznurem i mieli razem rzucić się w morze. Markowicz jednak w ostatniej chwili strzelił do siebie z rewolweru i zabił się, kochance zaś udało się rozciąć sznur i uciec.

Pani Begoco opowiada, że Markowicz był anarchistą i że mu polecono wykonać „wielki czyn“ w Austryi. Ponieważ do tego „czynu“ zabrakło mu odwagi, pozbawił się życia.

## NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).



## Kursa telegraficzne.

**Wiedeń,** 19 lipca. (Giełda południowa.) Marki 117·48. Renta majowa 92·25. Renta koronowa węgierska 91·20. Akcye austr. zakł. kred. 659·75. Akcye węg. zakł. kred. 822·—. Akcye Angiobanku 325·50. Akcye Unionbanku 628·75. Akcye Bankvereinu 548·25. Akcye Länderbanku 537·25. Akcye kolei państwowych 746·50. Lombardy 128·—. Akcye fabryki broni 0—·—. Akcye tytoniowe 0—·—. Alpiny 819·75. Rima-Muranyi 693·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2745·—. Losy tureckie 250·—. Ruble 254·—. Skoda 658·—. Akcye galic. Banku hipotecznego 0—·—.

Usposobienie: spokojne.

**Berlin,** 19 lipca. (Giełda poranna.) Akcye kredytowe 207·25. Tow dyskontowe 188·25.

Usposobienie: silne.

### Giełda warszawska.

Warszawa, 19 lipca.

4-procentowa renta rosyjska 93·55 rb.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 90·60; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4-proc. listy ziemskie 91·55; 4½-proc. listy ziemskie 91·10 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 94·85 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 90·— rub.; 4½-procent. listy łódzkie 87·25 rub.; akcye miasta Łodzi 229·— rb.; akcye Banku handl. m. Łodzi 436·50 rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 430·— rb.; akcye warszawskiego Banku handl. 7 emisyi 215·50 rub.; Cukrownie 375·— rb.; Starachowice 281·50 rb.; Lilpop 133·— rb.; Rudzki 707·50 rb.; Rudzki nowe 87·— rb.; Zawiercie 848·50 rb.; Żyrardów 292·— rb.; Putiłów 138·75 rb.; 5-proc. piotrkowskie 91·30 rb.; Borman-Szwede 380·— rb.; Berlin 46·15.

### Giełda zbożowa.

Budapeszt, 19 lipca. — Targ zbożowy.

Pszenica na październik 10·82 do 10·83; pszenica na kwiecień 11·08 do 11·09; żyto na październik 8·45 do 8·46; owies na październik 7·86 do 7·87; kukurudza na lipiec 0·— do 0·—; kukurudza na sierpień 7·38 do 7·39; kukurudza na maj 6·96 do 6·97; rzepak na sierpień 14·85 do 14·95.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie spokojne, gorąco.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:

**Michał Konopiński.**

## C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

# WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 maja 1911 (według czasu środkowo-europejskiego).

### Odjazd z Krakowa, z Podgórza Płaszowa i z Podgórza Miasta:

12·07 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12·19 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12·24 „ „ „ Nr. 1022 z „ Miasta

**do Nowego Sącza** przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stróż, a stamtąd do Nowego Zagórza, Sambora i Stryja. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

12·30 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12·39 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

**do Podwołoczysk.** Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, N. Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora, Nowego Zagórza i Stryja, we Lwowie do Rawy Ruskiej i Jaworowa, we Lwowie-Podzamczu do Winnik, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3·14 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

**do Czerniowiec.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Sambora, Chyrowa, Stryja, Nowego Zagórza; w Stanisławowie do Husiatyna i Stryja, w Czerniowcach do Ickan, Jass, Bukaresztu i Constanzy.

4·20 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4·35 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4·43 „ „ „ „ „ „ Miasta

**do Oświęcimia,** przez Podgórze-Płaszów Skawinę Połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwernii i Sierszy Wodnej; w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

6·45 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6·53 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

**do Podwołoczysk, Stanisławowa i Ickan.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina i Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, oraz w kierunku Rozwadowa, Nadbrzezia i Dębicy, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; we Lwowie do Rawy Ruskiej, Stryja, Sianek, Sambora i Stojanowa; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach Wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

7·00 po poł. poc. pos. sez. Nr. 101 z Krakowa
7·11 „ „ „ „ „ Nr. 1002 z Podg.-Płasz.

**do Zakopanego i Rabki** kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie z wozami I, II i III klasy wprost przechodzącymi z Krakowa do Zakopanego.

7·50 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
7·59 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł.

**do Podwołoczysk.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; w Przemyślu do Sambora, Stryja, Nowego Zagórza i posady Chyrowskiej; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Jaworowa i Podhajec; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·20 w nocy pociąg posp. Nr 203 z Krakowa

**Z Karlsbadu do Lwowa.** Kursuje od 1 czerwca do 15 września włącznie. Wóz sypialny Karlsbad-Podwołoczyska (od Lwowa pociągiem Nr 3). Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Przeworsku do Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala; we Lwowie do Sambora, Sianek, Stojanowa, Stanisławowa i Rawy Ruskiej.

8·35 rano poc. miesz. Nr. 411 z Krakowa
8·49 „ „ „ Nr. 411 z Podgórza-Pł.

**do Wieliczki.**

8·45 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa

**do Kocmyrzowa i Mogiły.**

9·05 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9·19 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9·26 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ Miasta

**na linię transwersalną** przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchą do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Stryja. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Chyrowie do Przemyśla i Lwowa, w Drohobyczu do Borysławia, Tustanowic; w Stryju do Lwowa, Stanisławowa i Tarnopola. Od 1 maja do 14 czerwca i od 1 października do 30 września z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.

10·30 przed poł. os. sez. Nr 43 z Krakowa
10·32 „ „ „ „ „ 1014 z Podgórza-Pł.
10·47 „ „ „ „ „ 1014 z „ Miasta

**Do Zakopanego i Rabki** kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie. z wozami I, II i III klasy, przechodzącymi wprost z Krakowa do Zakopanego i Rabki. Połączenia w Suchej do Żywca i Zwardonia.

11·00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11·11 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

**do Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzega, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa i Dębicy; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora; w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża; w Borkach Wielkich do Grzymałowa.

1·15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1·30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1·39 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ Miasta

**do Suchej i Oświęcimia,** przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1·30 popoł. poc. miesz. 461 z Krakowa
1·43 „ „ „ 461 z Podgórza-Płasz.

**do Wieliczki.**

1·45 popoł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa

**do Kocmyrzowa i do Mogiły.**

2·50 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

**do Lwowa.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza i Starego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzega i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, oraz w kierunku Rozwadowa-Dębicy. w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja i Sambora.

3·00 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3·09 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

**do Tarnowa.** Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż. stąd do Jasła, Nowego Sącza, a 15 czerwca do 30 września także do Orłowa.

3.45 po poł. poc. os. sez. Nr. 49 do Podg.-M.
3.57 „ „ „ „ „ Nr. 1020 do Podg.-Pł.
4.03 „ „ „ „ „ Nr. 1020 do Krakowa

**do Zakopanego i Rabki;** kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie z wozami I, II i III klasy, przechodzącymi wprost z Krakowa do Zakopanego i Rabki. Od 1 października do 14 czerwca kursuje w każdy dzień powszedni przed niedzielą i świętem.

5·38 wiecz. poc. os. Nr. 27 z Krakowa
5·47 „ „ „ „ „ z Podgórza-Płasz.

**do Rzeszowa.** Połączenie w Tarnowie do Stróż, a stąd do Nowego Sącza i Jasła.

7·15 wieczór poc. miesz. Nr. 61 z Krakowa
7·30 „ „ „ Nr. 61 z Podgórza-Pł

**do Tarnowa.**

7·40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7·55 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.

**do Wieliczki.**

7·50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa

**do Kocmyrzowa.**

8·00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8·13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8·20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza Miasta

**na linię transwersalną** przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza, Chyrowa, Sambora i Lwowa. Połączenia: w Skawinie do Oświęcimia, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Łupkowa i Mezö-Laborcz; w Chyrowie do Przemyśla i Lwowa, w Samborze do Lwowa, w Stryju do Ławocznego, Stanisławowa i Tarnopola.

8·41 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

**do Ickan,** Bukaresztu, Konstancyi, a stąd w niedziele, wtorki i czwartki okrętem do Konstantynopola. Połączenie: w Przemyślu do Chyrowa, Sambora i Stryja.

9·00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9·19 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł.

**do Podwołoczysk.** Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; we Lwowie — Podzamcze do Stojanowa; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10·35 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10·44 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.

**do Lwowa.** Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Sianek, Sambora i Stojanowa.

11·10 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11·21 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.

**do Wieliczki.**

### Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i do Podgórza Miasta:

12·36 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

**z Czerniowiec.** Połączenie: w Czerniowcach od Bukaresztu, Jass i Ickan; w Kołomyi od Delatyna, w Stanisławowie od Husiatyna, we Lwowie od Jaworowa, Stryja i Stojanowa; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, Posady chyrowskiej i Chyrowa.

3·22 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3·32 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa

**z Podwołoczysk.** Połączenia: w Podwołoczyskach z Odesy i Kijowa. w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu ze Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala i Bełzca; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4·47 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5·57 „ „ „ Nr. „ do Krakowa

**ze Lwowa.** Połączenia: we Lwowie od Stryja i Stojanowa; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5·34 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza Miasta
5·42 r. „ „ Nr. 1017 do Podgórza-Płasz.
6·00 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa

**z linii transwersalnej** od Nowego Zagórza przez Suchą, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa i Lwowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Chabówce od 15 czerwca do 30 września codziennie, a od 1 października do 14 kwietnia w niedzielę i święto, wzgl. w ostatni dzień świąt z Zakopanego.

6·25 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6·32 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa

**z Ickan.** Połączenia w Ickanach we wtorki, czwartki i soboty przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; w Kołomyi od Zaleszczyk, Delatyna w Stanisławowie od Stryja i od 1 lipca do 31 sierpnia Köresmezö; w Haliczu od Tarnopola, we Lwowie od Podhajec; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Chyrowa i Posady chyrowskiej.

7·19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7·30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa

**z Wieliczki.**

7·42 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa

**z Kocmyrzowa i Mogiły.**

7·34 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza M
7·41 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
7·55 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa

**z Oświęcimia.** Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Żywca i Suchej.

8·08 rano poc. osob. Nr. 118 do Podgórza-Płasz.
8·18 „ „ „ Nr. 118 do Krakowa

**z Tarnowa.** Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Jasła i Stróż. Kursuje od 1 czerwca do 30 września włącznie

8·34 rano poc. osob. Nr 18 do Podg.-Płasz.
8·45 „ „ „ Nr 18 do Krakowa

**z Podwołoczysk.** Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie Podz. z Winnik, we Lwowie od Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10·25 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza Miasta
10·32 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa

**z Oświęcimia.** Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa i Lwowa.

11·21 przed poł. poc. miesz. Nr. 462 do Podg.-Pł.
11·35 „ „ „ „ Nr. 462 do Krakowa

**z Wieliczki;** połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcimia i Skawiny.

12·58 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa

**Z Kocmyrzowa i Mogiły.**

12·58 po poł. poc. os. sez. Nr 114 do Podg.-Pł
1·10 „ „ „ „ „ Nr „ do Krakowa

**z Tarnowa.** Kursuje w niedziele, czwartki i święta, w czasie od 1 czerwca do 30 września włącznie. Połączenie w Tarnowie z Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

1·14 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1·24 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa

**ze Lwowa.** Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

1·48 po poł. poc. os. sez. Nr 1013 z Podg.-Miasta
1·53 „ „ „ „ „ Nr 1013 z Podg.-Pł.
2·05 „ „ „ „ „ Nr 44 z Krakowa

**z Zakopanego i Rabki** kursuje od 15 czerwca do 30 września, włącznie z wozami I, II i III klasy, kursującymi wprost z Zakopanego i Rabki do Krakowa. Połączenie w Suchej od Zwardonia i Żywca; w Kalwaryi od Wadowic i Bielska.

2·20 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

**ze Lwowa.** Połączenia: we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Sambora, Stryja i Stanisławowa; w Przemyślu od Chyrowa, Posady chyrowskiej, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3·19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3·30 „ „ „ „ Nr. 414 do Krakowa

**z Wieliczki.**

4·22 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza M.
4·29 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4·45 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa

**z linii transwersalnej** od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza, przez Suchę w Chyrowie od Przemyśla, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Stryju od Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego; w Drohobyczu od Borysławia-Tustanowic; w Chyrowie od Przemyśla; w Jaśle od Rzeszowa, Lwowa; w Zagórzanach z Gorlic; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Żywca i Zwardonia; w Kalwaryi od Bielska i Wadowic; w Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5·39 po poł. poc. os. sez. Nr. 116 do Podgórza-Pł
5·50 „ „ „ „ „ „ 116 „ Krakowa

**z Tarnowa.** Kursuje od 1 czerwca do 30 września włącznie. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina, a od 15 czerwca do 30 września od Budapesztu, Koszyc i Orłowa.

5·51 po poł. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Pł
6·10 wiecz. „ „ Nr. „ do Krakowa

**z Wieliczki.**

6·13 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·23 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa

**z Podwołoczysk.** Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy, w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stryja, Ickan, i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora, Chyrowa i Posady chyrowskiej; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego i Starego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina, a od 15 czerwca do 30 września od Budapesztu, Koszyc i Orłowa.

7.06 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

**z Kocmyrzowa.**

8·05 wiecz. poc. posp. Nr 204 do Krakowa

**ze Lwowa do Karlsbadu.** Kursuje od 1 czerwca do 15 września włącznie. Wóz sypialny Podwołoczyska-Karlsbad (do Lwowa pociągiem Nr 4). Połączenia: we Lwowie od Podwołoczysk, Stanisławowa, Stryja, Rawy Ruskiej, Sianek, Sambora i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Bełzca i Sokala; w Przeworsku od Dynowa, Nadbrzezia i Rozwadowa, w Rzeszowie od Jasła.

8.10 w. poc. posp. sez. Nr. 1001 do Podg.-Pł
8·23 „ „ „ „ Nr. 102 do Krakowa

**z Zakopanego i Rabki,** kursuje od 15 czerwca do 30 września włącznie z wozami I, II i III klasy wprost przechodzącymi z Zakopanego do Krakowa.

8·53 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza M.
8·59 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9·12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa

**z Oświęcima.** Połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9·16 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł
9·24 „ „ „ Nr. 4 do Krakowa

**z Podwołoczysk.** Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Podhajec, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej; w Przeworsku od Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10·36 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10·45 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

**z Rzeszowa.** Połączenia: w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

10·50 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-Miasta
10·56 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11·09 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

**z Nowego Sącza** przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchahory, w Suchej od Żywca i Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera, oraz w miejskiem biurze c. k. kolei państwowej (Pałac Spiski).

# HOTEL SANS-SOUCI

**Lwów, Szajnochy 5 (róg Sykstuskiej)**

w centrum miasta, z wszelkiemi wygodami, podług nowoczesnych wymogów urządzony.

**Pedantyczna czystość.** **Ceny umiarkowane.**

1071 51 0 **Henryk Kaufman,** właściciel.

---




**Na wszystkich dworach** u znawców i krytyków znajduje się gramofon z „aniołkiem" uznany za najlepszy w świecie, co zadokumentować mogę rozlicznemi uznaniami. Także i wysoką szlachtę zaliczam do mych odbiorców, a ile też zadowoloną jest z gramofonów z „aniołkiem", świadczy mnóstwo podziękowań z tej strony. — Gramofony i płyty z marką „aniołek piszący" otrzymać można li tylko u firmy

**we Lwowie** ul. Syktuska 2. Tel. 1560. **JÓZEF WEKSLER** **w Krakowie** ul. Grodzka 71. Tel. 1241.

Demonstracya bez przymusu kupna! Cenniki wysyłam darmo i opłatnie. Ulgi w spłatach ratalnych. Przeróbki Pathéfonów na gramofony. Wszelkie płyty prócz „aniołkowych po K 2·—. Gramofon koncertowy z 10-ma podwójnymi płytami K 50·—. **Najnowsze zdjęcia słynnych śpiewaków profesorów MYSZUGI i RESZKI wzbogaciły nasz repertoar.** 3044 27 70




---

Gorące miesiące letnie sprzyjają rozwojowi i szerzeniu się wszelkich chorób zakaźnych, a jest znaną rzeczą, że

# CHOLERA

szkarlatyna, odra, tyfus, ospa w lecie występują silniej, niż w innych porach roku. Jest to zatem konieczną rzeczą, ażeby się w każdym domu znajdował jaki środek desinfekcyjny. Za niezawodny uznany środek desinfekcyjny teraźniejszości

# LYSOFORM

jest bezwonny, bezpieczny i tani, w każdej aptece i drogueryi w oryginalnych flaszkach po 80 halerzy do nabycia. Działa szybko i niezawodnie i dlatego wszyscy lekarze chętnie go polecają do desinfekcyi w razie choroby, do antyseptycznych opatrunków (na ranach i wrzodach) i w celu zapobieżenia zakażeniu.

# MYDŁO LYSOFORMOWE

jest wybornem, łagodnem mydłem toaletowem z lysolem i działa antyseptycznie. Mydła lyzoformowego można użyć na najtkliwszą skórę, nawet u niemowląt; upiększa cerę, czyni ją delikatną i pachnącą. Jedna próba wystarcza i po niej każdy używa tego mydła zawsze. Cena kawałka 1 korona.

# LYSOFORM MIĘTOWY

jest woda do ust o wybitnie antyseptycznem działaniu. Usuwa szybko i niezawodnie nieprzyjemną woń z ust i konserwuje zęby. Oprócz tego służy lysoform miętowy podług przepisu lekarza do płukania gardła w nieżycie krtani, zapaleniu szyi, katarze. Kilka kropel wystarcza na pół szklanki wody. Oryginalna flaszka kosztuje 1 korona 60 halerzy.

Wszelkich wyrobów lysoformowych można dostać w każdej aptece. Zajmującą książkę o **„zdrowiu i desinfekcyi"** wysyła każdemu na żądanie chemik **A. C. Hubmann, Wiedeń, XX., Petraschgasse 4.** 5452 1 6

---

# Krystalina

**przeciw pierzchnieniu i pękaniu naskórka, usuwa czer — woność rąk, nadaje białość i aksamitną miękkość. —**

**Tuba 50 halerzy.** 1735 22 0

## Jan Ihnatowicz

**Kraków, Sukiennice 20.** **Lwów, Sykstuska 25.**

---

# !! Cenne aparaty fotograficzne !!




Zupełne aparaty fotograficzne, dające dobre obrazy, za co się ręczy, **z płytami, papierem, chemikaliami i kursem pouczenia:** wielkość obrazu 6×9 cm. K 1·90, 9×12 cm. 3·30 K, 5·70, 9·70 K itd. 4669 (Porto osobno). 10 0

**Dokładne ciemnie i podwójne anastygmaty niedościgalnie tanio!**

Używane aparaty i objektywy znanych firm bardzo tanio! Główny cennik, mający 130 stron, za darmo, jako też cenniki okolicznościowe.

**Elfr Birnbaum, fabryka aparatów, Doksy (Hirschberg) 322 Czechy.**

---

# Prawdziwe rosyjskie obcasy gumowe

## „Prowodnik"

są najlepsze w świecie!










Prawdziwe tylko ze znakiem gwiazdy 1918 38 0

Wyłączna sprzedaż: **Hermann Hirsch, Wiedeń, VII/3**

---

# OGŁOSZENIE.

Centralna Administracya Fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie, (gmach Skarbkowski I. piętro drzwi Nr 15) zamierza oddać do eksploatacyi na lat 20 do 30, drzewostany bukowo i szpilkowe na przestrzeni 2000 do 2800 hektarów (w czem około 2000 hektarów drzewostanu bukowego) w majątku Smorze-Klimiec, w powiecie skolskim w Galicyi.

Drzewostany oglądać można na miejscu za zgłoszeniem się do zarządu dóbr Fundacyi w Smorzu, a bliższych wyjaśnień udzieli Centralna Administracya we Lwowie.

Termin do wnoszenia ofert naznacza się do 10 września 1911 r. Do oferty dołączyć należy wadyum wynoszące 5% oferowanej ceny. 5408 2 3

*Kuratorya Fundacyi hr. Skarbka.*

---



# Elektryczne lampki warszawskie

przewyższają pod każdym względem wyroby obce

do nabycia

**w Krakowie:** R. Ditmar, Rynek 22; H. Niemetz, optyk, Karmelicka 15; W. Tomaszewski, Rynek (początek Grodzkiej); K. Zieliński, optyk, Rynek A-B.

**w Tarnowie:** Karol Nowak i Ska, skład towarów żelaznych i norymbergskich; W. Żuławski, optyk 5211 3 4

---

Przy zakupnie należy żądać we własnym interesie wyrobów fabryki „Vistula", Kraków, Krowoderska 41.

## Popierajmy przemysł krajowy!!

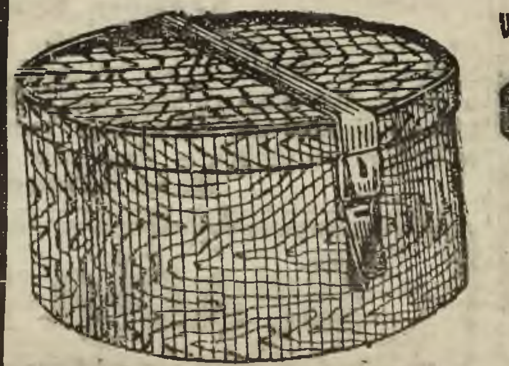
### „VISTULA"

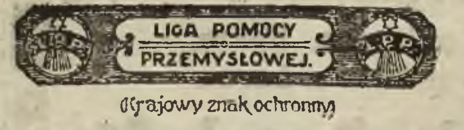
Pierwsza fabryka pudełek drewnianych

Spółka z ogr. odp.

**w Krakowie, ulica Krowoderska l. 41.**

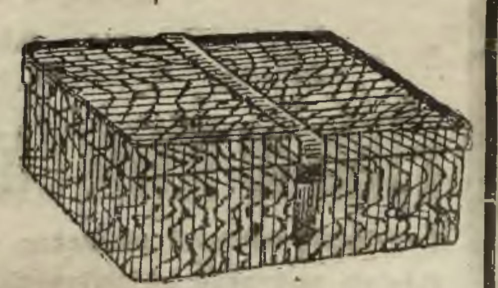
Tylko pudła opatrzone obok uwidocznionym znakiem ochronnym krajowym pochodzą z fabryki „Vistula" jedynej w Galicyi, Kraków, ul. Krowoderska 41.






(Krajowy znak ochronny)

poleca pudła na kapelusze i do podróży lekkie, trwałe, nieprzemakalne, po najniższych cenach. Przyjmuje naprawy pudeł. Biuro zamówień przy Krakowskiem Biurze Ogłoszeń, Kraków, Karmelicka 15, parter oficyny. Telef. 1040. 4219 16 0



---

# 10.000 KORON NAGRODY

## DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH.



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje **prawdziwie duński „Balsam Mos".** Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko **„Balsamu Mos"** do wywołania porostu brody, brwi i włosów jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że **„Balsam Mos" jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni** przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają róść. Ręczy się, że środek ten nie jest szkodliwy.

Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

**10.000 KORON GOTÓWKĄ**

**każdemu gołowąsemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.**

**Uwaga:** Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladownictwami ostrzega się **usilnie.**

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos" mogę Panom donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania **I. C. Dr Tverg, Kopenhaga.**

Paczka Balsamu Mos 5 złr. Opakow. dyskr. Po otrzymaniu należytości lub za zaliczką. Pisać **do największego w świecie osobliwego handlu**

**MOS-MAGASINET, COPENHAGEN 333 DANMARK (Dania).**

(Opłata kart koresp. 10, a listów 25 h.) 5276

---

# M. Beyer i Spółka

**Kraków, Sukiennice 12-14.**

**Skład płócien i bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej. ..... Całe wyprawki dla młodzieży szkolnej są gotowe na składzie.** 3101 25 0

---

# Kominy

**fabryczne**

buduje **Inż. Roman Z. Ciesielski** Warszawa, Mokotowska 54. Kraków, ulica Batorego 26. Telefon 1079. 196 35 0

---

**Zakład pogrzebowy „Concordia"**

**JANA WOLNEGO**

Plac Szczepański L. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 165 0

**W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.**

---

## Miejski Zakład Elektryczny

w Nowym Sączu

poszukuje młodych **monterów instalacyjnych.** Wymagana przynajmniej dwuletnia praktyka instalacyjna. Zgłosz. z podaniem warunków co do płacy, terminu objęcia służby i dołączonemi świadectwami, przesyłać natychmiast do Zarządu Zakładu. 5409 4 4

---

## Kucyk

z uprzężą, koń duży 5-letni, i powozik do sprzedania. Ul. św. Filipa 18. 5456 2 2

---

## Koncypienta

z ukończoną praktyką sądową, poszukuje **Dr Juliusz Schmetterling, adwokat w Bielsku,** Śląsk austr. 5454 2 3

---

## Kantorzystkę

przyjmie niżej wymieniona firma. Wymagany oprócz języka polskiego, także język czeski lub francuski lub też niemiecki, tudzież biegłość w pisaniu na maszynie. Miałaby do załatwiania oprócz innych, także polską część korespondencyi. Może być początkująca. — Zgłoszenia: Továrna na dřevěné zboží Val. Jadrnićka syn ve Fryštáku u Holešova (Moravy). 5457 3 3

---

## Wstąpi

**natychmiast do apteki** uczeń z ukończoną VI kl. gimn. Bliższych informacyj udziela **M. D.** poste rest. **Dębica.** 5353 4 4

---

## Saskia Rembrandta

(obraz współczesny) do sprzedania. Kraków, ul. Graniczna 7, I p., drzwi na lewo, oglądać można od 1 do 3. 5468 2 2

---

## Kilkadziesiąt tys. koron

jest do ulokowania na I lub II hipotekę w Krakowie. **„Hipoteka"** poste restante **Kraków.** 5440 3 3

---

## Do wynajęcia

zaraz, tanio; ładny, elegancko umeblowany kawalerski pokoik. Ul. św. Krzyża 3, I piętro. 5442 3 4

---

## Poszukuję

szycia po domach prywatnych. Krawcowa, Stolarska 11, II p., 1 drzwi. 5248 2 3

---

**Sułoszowa** kilkanaście kroków od Zamku w Pieskowej Skale. Całodzienne utrzymanie 1 rb, pokoje od 40 kop. Inż. Szokalska. Poczta Pieskowa Skała. 5377 2 8

---

## Poszukuję

tresowanego psa myśliwskiego, w szczególności na ptactwo. Inż. S. Szpak, Dąbrowa, obok Tarnowa. 5403 2 8

---

## ZAKOPANE.

Pensyonat „Konstantynówka"

**Anieli Zagórskiej**

cały rok otwarty. 4655 4 4

---

**Gogodzy** w cukrze smażonych 5 kg wiaderko za K 6·60 opłatnie. **Soku malinowego** z poręczeniem prawdziwego 5 kg. za K 7·30 opłatnie, **grzybów** prawdziwych w soli zaprawionych 5 kg. za 6 K opłatnie za zaliczką wysyła Parowa zaprawa jagód Józef Červený, Klatovy, Czechy. 5001 4 10

---

## Poszukuje się

mieszkania z 5 pokoi, przedpokoju, łazienki i kuchni, od 1-go października, III piętro bez liftu i nowy dom **wykluczone.** Zgłoszenia pod **Y.** przyjmuje Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń Sławkowska 2. 5401 3 3

---

# Wyprzedaż

## Amer. Urządzeń biurowych:

biurka, szafki, biblioteki, registratury, fotele, po **znacznie zniżonych cenach** odbywa się, jak długo zapas starczy, nadal w „**Pałacu Spiskim", Rynek gl. 34, I p.** 5195 5 0

---

**Powozik elegancki** mało używany, z dachem automobilowym ze zwykłemi i gumowemi kołami, i **koń wierzchowy** anglo-arab, piękny i doskonały, okazyjnie na sprzedaż. Wiadomość: Kraków, Ujeżdżalnia p. Targowskiego. 5388 3 3

---




Główny skład w Drogueryi J. Hanaka i Sp. Mag. Farm., Kraków, Szewska 5. 5088 3 10

---

## Kamienie żółciowe

usuwa się bezpiecznie w 24 godzinach bez operacyi i bólu. Wyśmienity środek! Liczne podziękowania Prospekt bezpłatnie wysyła **Stan. Załuskowski** Köln a/R., Annostrasse 76. 5196 3 3

---

## Do osiągnięcia okazałej piersi.

Sztuka, ażeby osięgnąć piękny biust, nie stanowi już dla pań tajemnicy, odkąd są znane cudowne własności środka **„Pilules Orientales".** Pigułki te posiadają istotnie zdolność do rozwoju piersi, do uczynienia ich jędrnemi i do ich przywrócenia, jak również do pokrycia wystających kości szyi i bioder, nadając całemu biustowi powabną pełność, a nie psując kibici.



**Pilules Orientales** składają się głównie z wyciągu roślin wschodnich, a nie zawierając zgoła arszeniku, są dla zdrowia zawsze korzystne. Skuteczności ich nie należy wcale porównywać ze skutecznością jakiego innego podobnego wyrobu do użytku wewnętrznego lub zewnętrznego. Przeszło dwudziestoletnie powodzenie potwierdziło, że Pilules Orientales zasłużyły na rozgłos, i dowiodło, że są one tak dla kobiet, jak i młodych dziewcząt jedynym, istotnie niezawodnym środkiem do osiągnięcia bujnej i jędrnej piersi.

Łatwy, dyskretny sposób użycia. Trwały skutek, szybki, w niespełna dwu miesiącach. **J. Ratié, Pharmacien, 5, passage Verdeau, Paris.** Flakon „Pilules orientales" można dostać opłatnie i dyskretnie, przesyłając przekazem 6·45 kor. do składu głównego J. v. Török, 12, Király utcza, Budapest, (za **zaliczką** 6·75 kor.). Każda Czytelniczka powinnaby sobie sprowadzić od p. Töröka bardzo zajmujący zeszyt „O plastycznej piękności piersi", który wysyła się za darmo. 318 2 2

---

# OBRAZY

religijne, patryotyczne i rodzajowe, reprodukcye z dawniejszych i nowszych arcydzieł. Obrazy oryginalne polskich artystów. Ramy i listwy w wielkim wyborze poleca

**Z. KUTRZEBA**

**Kraków, Wiślna 11.**

## Akademik

poszukuje zaraz w miejscu lekcyi lub zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod E. J. poste restante Kraków. 5481 1 3

## Poszukuje się

młodego praktykanta do nowo otworzyć się mającego magazynu obuwia. Wiadomość ul. Wiecopole 11, II p., Cohn, między 1—3. 5482 1 3

## Do wynajęcia

zaraz lub od 1-go października przy ul. Straszewskiego l. 2, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pokój służb., łazienka na II piętr. w tej samej realności od 1 października do wynajęcia tożsame mieszkanie na wysokim parterze. Oświetlenie elektryczne. Przy ul. Podzamcze l. 28, od 1 października 3 pokoje, gabinet, kuchnia, przedpokój, łazienka, na III p., oświetlenie gazowe. 5458 1 0

## Nauczycielka języka niemieckiego

szuka przez wakacye przyjęcia do rodziny czysto polskiej i zobowiązuje się tylko za wikt udzielać codziennie 3 godz. nauki języka niem. Adres „Gwiazda" poste restante Cieszyn. 5471

## Wiktor Barabasz

**Skład fortepianów, pianin i harmonium**

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.**

Wielki wybór w instrumentach przegranych. 284 79 0

Dobrej konduity, miejscowy

**praktykant biurowy**

w wieku około lat 18, przyjęty zostanie zaraz w hurtownym składzie papieru K. Angelusa, ul. św. Marka 19. Zgłoszenia osobiste. 5487 1 3

## Kancelarya adwokacka

na powiecie poszukuje rutynowanego **solicytatora.** Posada natychmiast do objęcia. Zgłoszenia: **Posada** poste restante **Krynica**, za okaz. kwitu ins. 5490 1 3

## Cukiernia Edwarda Rybińskiego

**Wiślna 3,**

tuż przy Rynku głównym, przedtem J. Brzezina, wysyła codziennie do wszystkich miejscowości klimatycznych, kąpielowych świeże wyborowe ciasta, cukry, torty, konfitury, sorbety i t. p. Zamówienia załatwia odwrotną pocztą. Ceny umiarkowane. 5402 1 3

## Grzymałowskie otręby

pszenne, żytne i mąkę czerwoną **na przeciąg całego roku** mąkę pszenną i żytną doborowej jakości, sprzedaje zastępca **Izydor Nebenzahl, Kraków,** Nr tel. 2043/VI. 5492 1 10

**Dwa pokoje** z widnym przedpokojem przy ul. Poselskiej l. 17, na parterze, zaraz do wynajęcia w Gen. Agencyi „Atlas", Kraków, Kolejowa 7. 5483 1 5

## Zdolnych agentów i agentek

w miejscu i na prowincyi, poszukuje Austr. Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń na życie. Zgłoszenia do Generalnej Agencyi „Atlasu", Kraków, ul. Kolejowa 7. 5484 1 10

## Zdolnego

samoistnego **kierownika** dla lepszej mleczarni poszukuje się. Oferty pod „**Kierownik**" do biura ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana. 5475 1 2

## Poszukuje się magistra farmacyi

z 5-cioleciem do natychmiastowego prowadzenia apteki publicznej w Czchowie. Warunki układać można z p. prezesem apt. Mutsahmem, szpital św. Łazarza, lub z p. sekretarzem Tow. „Unitas", apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska, Kraków. 5472

## Biuro spedycyjne Goldlust i Ska

ul. Lubicz 7

poszukuje **panny** biegłej w stenografii polskiej, niemieckiej i pisaniu na maszynie. 5485 1 2

## Buchalter i korespondent polsko-niem.

obecnie jeszcze na posadzie, poszukuje od 1 sierpnia zajęcia biurowego. Zgłoszenia przyjmuje pod **E. E. 100** Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń, Kraków, ul. Sławkowska 2. 5480

## Emer. oficyant sądowy

lat 30, pierwszorzędna siła, znakomity tabularzysta, znajomość języka niemieckiego i pisania na maszynie, obejmie posadę u adwokata lub notaryusza w Krakowie lub Podgórzu. Zawiadomienia pod „88" poste rest. **Oświęcim.** 5476

## Towarzystwo handlowo-przemysłowe

**w Tarnobrzegu**

poszukuje **buchaltera** (saldokontysty), obeznanego z zawodem kupieckim, tudzież **pomocnicę kancolaryjną.**

Posady do objęcia zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków do Dyrekcyi Towarzystwa.

Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 5451 2 3

## Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

| | Koron |
|---|---|
| *Brach W.* **Zasady języka włoskiego w zarysie** | 1·50 |
| *Dauert L.* **Szczęście bogaczy.** Powieść | 1·50 |
| *Grabowski E.* **Ubezpieczenia społeczne** w państwach współczesnych | 3·— |
| *Grabowski T.* **Utwory Janusza Bednarskiego,** jako lektura dla młodzieży | 1·50 |
| *Hausmann A.* **Żywioł żydowski w Palestynie** | 1·80 |
| **Krótki Przewodnik po Zakopanem i okolicy** z planem i ilustracyami | 1·— |
| *Matzke S.* **Tempera i jej życie.** Do użytku szkół i malarzy | 1·20 |

**Do nabycia we wszystkich księgarniach.** 5477 1 3

## II. Wycieczka organizowana przez specyalne Biuro wycieczek zbiorowych

**Kraków, Pędzichów 11**

gdzie zgłoszenie i szczegółowe wyjaśnienia.

**Wyjazd z Krakowa 1-go sierpnia.**

Obejmuje: Wiedeń, Insbruk, Konstancyę, Szafhuzę, Zürich, Luzernę, Montreux, Simplon (tunel), Turyn wystawa jubileuszowa, Medyolan, jezioro Garda, Osiek, Celowiec, Wiedeń. Powrót do Krakowa 22 sierpnia. **Cena II. kl. 480 K, III. kl. 395 K.**

**III. Wycieczka wyjazd 25 sierpnia:** Wybrzeża Dalmacyi, Bośnia i Herzegowina.

**IV. Wycieczka wyjazd 15 września:** Rzym i Neapol. 5224 3 4

**C. k. uprzyw. Galicyjski**

## Akcyjny Bank Hipoteczny

**założony w roku 1867.**

Kapitał akcyjny 20 milionów koron.
Kapitał rezerwowy 8 milionów koron.

## Filia w Krakowie, Rynek 21.

**Przyjmuje wkładki pieniężne** oprocentowane od dnia złożenia.
**Udziela pożyczek budowlanych.**
**Kantor wymiany,** sprzedaż i kupno papierów wartościowych i monet.
**Przyjmuje w przechowanie** papiery wartościowe i zawiaduje depozytami.
**Schowki depozytowe** (Safe deposits). 419 29 0

**Poleca jako pewną lokacyę**

4% i 4½% listy hipoteczne, pupilarne bezpieczeństwo mające, używane na wadya i kaucye wojskowe.

**Składy towarowe przy ulicy Zacisze.**

**Herbata z Brodów**




**Herbata z Brodów!**

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą

## Herbatę rosyjską

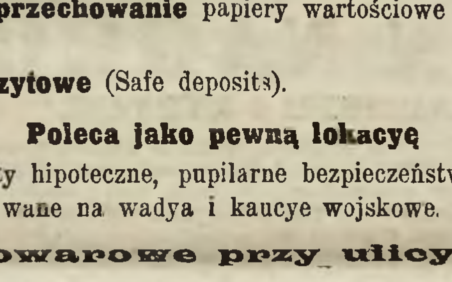
1 zbioru majowego, poleca handel 57 100

## W. ADAMOWICZA

**w Brodach** na pograniczu rosyjskiem

| | |
|---|---|
| 1 funt „Familijnej" bardzo dobrej | K 2·80 |
| 1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej | 5·— |
| 1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu | 7·— |
| 1 funt „Okruchów„ z najlepszych herbat kwiatowych | 2·40 |
| Kawa Ceylon gruboziarnista, franco 5 kg. | K 18·— |
| Bullon wołyński, hygieniczny, 1 kilo | K 6·40 |

## Hamburg-Amerika Linie



Bezpośredni związek parowcami pocztowymi i pospiesznymi.

Odprawa podróżujących do którejkolwiek części świata, mianowicie na liniach

**Hamburg-Nowy Jork**
**Hamburg-Philadelphia**

| | |
|---|---|
| Hamburg—Argentyna | Hamburg—Meksyk |
| Hamburg—Brazylja | Hamburg—Afryka |
| Hamburg—Kanada | Hamburg—Anglja |
| Hamburg—Kuba | Hamburg—Francja |

Podróże morskie dla wypoczynku i przyjemności.

Podróże naokół świata; Podróż na Wschód; Podróże na morzu śródziemnem; Podróże do Indji zachodnich; Podróże do Ameryki południowej; Podróże na północ do Drontheimu, do Islandji, do Ostrogi północnej i do Szpicbergen; Podróże na Nilu.

Opisy i szczegóły bezpłatnie.

Hamburg-Amerika Linie, Abteilung Personenverkehr, Hamburg. 1026

Zastępstwo **we Lwowie: Generalna agencya na Galicyę, Lwów,** ulica Grodecka 5. 5171 2 9

Rządowo uprawniona

## fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych

pod firmą

## K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE

**przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4**

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow

**wody mineralne sztuczne**

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

**specyalne lecznicze** 15 29 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

**Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.**




Widok Lwowa 5128 3 9

## PIERWSZY GALICYJSKI DOM

powszechnych agend handlowych i przemysłowych

**Kraków, Rynek gł. A-B 44,**

ma obecnie **na sprzedaż:** kilka **kluczów majątków** w Galicyi, na Śląsku i na Morawach od 300.000 K do 9,000.000 K, kilka pięknych **willi** w Krakowie i okolicy, przepiękny **starożytny zamek** z rozległym parkiem i większą ilość **bardzo rentownych kamienic i parcel** w Krakowie i okolicy. — Poszukuje **do kupna: drzewa celulozowego i buków** w każdej ilości. 5131 6 6

## Bracia Sperber

**Kraków, Rynek główny 30, róg ul. Szewskiej 2.**

Fabryczny skład płótna i bielizny stołowej

**Zakład dla wypraw ślubnych**

Magazyn bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej.

4532 Modele dla fabrykacyi bielizny. 10 10

**Konfekcya damska.**

Niniejszem mam zaszczyt nauprzejmniej donieść, iż powróciwszy po długiem prowadzeniu pierwszorzędnych zakładów instalacyjnych za granicą, otwieram **z dniem 15-go lipca 1911 r. w Krakowie, przy ulicy Lubicz l. 3**

## Zakład instalacyjny wodociągów i oświetlenia gazowego i acetylenowego

Zakładam również wszelkie pompy, jakoteż utrzymuję na składzie wszystkie części składowe.

**Nowość! Dotychczas w Krakowie nie praktykowana.**

Uskuteczniam za pomocą samorodnego spajania reparacye wszelkich złamanych przyrządów z żelaza kutego i lanego, mosiądzu i miedzi, jakoto narzędzi, części składowych do maszyn i t. d.

Długoletnia praktyka za granicą, jakoteż uzyskane odznaczenia na wystawach i odpowiednie zasoby materyalne dają mi możność jaknajskrupulatniejszego wykonania powierzonych mi robót. 5227 4 10

Polecam się przeto łask. względom Szanownej P. T. Publiczności i kreślę

**Józef Feiner, Kraków, ulica Lubicz 3.**

Główna wygrana **600.000 franków** złotem z ciągnienia **losów tureckich,** które się odbyło 1 grudnia 1908, przypadła pewnemu porucznikowi w Gracu.

## Los turecki

**Ciągnienie już 1 sierpnia 1911 roku.**

6 ciągnień na rok 6

Główna wygrana:

**Frank. 400.000**

**złotem bez potrącenia.**

Los gotówką około **256 K** lub na

**50½ rat miesięcznych po 6 K.**

3 losy na 50 rat miesięcznych po 18 K.

## - 400.000 koron -

dają główne wygrane w

11 ciągnieniach na rok 11

**1 włoski los czerwonego krzyża**
**1 los Bazylika**
**1 serbski los państw. (tytoniowy)**
**1 los Jósziv (Dobrego serca)**

Najbliższe dwa ciągnienia już dnia

**1 sierpnia i 1 września 1911 r.**

Wszystkie 4 losy razem gotówką około około 164 K lub na

**47½ rat miesięcznych po 4 kor.**

**Każdy los musi być wyciągnięty.**

**Wszystkie losy w ilości 5 razem tylko na 49 rat miesięcznych po 10 K.**

Natychmiastowe wyłączne prawo gry już po złożeniu pierwszej raty na prawne potwierdzenie kupna. — Zamówienia przekazem pocztowym. 5376 2 6

**Wiedeński dom wymiany Robert Reitler**

**Wiedeń IV., Hauptstrasse 20 A. Tylko Paulanerhof.**

**Hell'a powszechnie ulubiona**

## mentolowa wódka francuska

ze znakiem **„Edelgeist"**

służy jako nacieranie ból uśmierzające, mięśnie wzmacniające i nerwy ożywiające, hygieniczny środek do mycia, zapobiegający osłabieniu członków, jako woda do ust i orzeźwiający dodatek do kąpieli. 3558 7 12

**Dwa razy skuteczniejsza niż zwyczajna wódka francuska.**

Cena flaszki 2·— kor., cena flaszki na próbę lub dla turystów 1·20 kor.

Żądać ze znakiem **„Edelgeist",** żeby nie otrzymać gorszego wyrobu.

Oprócz powyższego od dawna ulubionego, bardzo skutecznego wyrobu, sprzedajemy jako środek domowy **oszczędną wódkę francuską** pod nazwą **VOLKS-EDELGEIST,** której można dostać tylko we flaszkach po 50 hal.

Częściowa sprzedaż w aptekach, drogueryach i w handlach tego rodzaju.

Hurtownie: **G. Hell et Co., Opawa i Wiedeń, I., Biberstrasse 8.**

W Krakowie mają apteki: Bartmańskiego i Spółki; W. Grabowskiego; K. Jahra; S. Marcoina; B. Masłowskiego; Fr. Ks. Mikuckiego; M. Pronia; Maxa Redera; L. Rosenberga; Ed. Schneidera; K. Wiszniewskiego Następ. Droguerye: Fr. Zopoth i Sp.; A. Pachuckiego; A. Reifera: Hanaka i Sp.; handle materyałów Reima i Sp

## Poszukuje się mieszkania

złożonego z 2 pokoi i kuchni, **umeblowanych,** od 1 sierpnia b. r. Łazienka pożądana. Zgłoszenia przyjmuje się pod adresem: Zygmunt Rodakowski, Podgórze, Staromostowa 7. 5493

## Urzędnik fabryczny

**Poznańczyk,** lat 27, **biegły buchalter i korespondent polsko-niemiecki,** od 5-ciu lat stale w Galicyi pracujący, pragnie objąć odpowiednią stałą posadę w większym zakładzie przemysłowym (kopalnia nafty, sztucz. nawozów, cegielnia), instytucyi handlowej lub majątku ziemskim. Łaskawe oferty pod **„W. K. 27"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 5498 1 3

## Apteka w Krakowie

poszukuje **magistra farm.**, rz. k., z pięcioleciem. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności Biuro ogłoszeń, Karmelicka 15. 5432 2 3

## Piękne mieszkania

z 3 pokoi, przedp., kuchni, łazienki gazow. i t. d, z balkonem, słoneczne, tylko frontowe, przy ul. Kołłątaja l. 2 (boczna Kopernika, dom narożny) do wynajęcia zaraz ewent. od października Czynsz umiarkowany. 5350 3 0

**Sławne**

## morele zaleszczyckie

kosz 5 klg. doborowych I sorta K 4·50, II. sorta K 3, wysyła codziennie świeże **Owocarnia krajowa, Piotr Berezincki, ul. Pańska 11, Lwów.** Poleca również wszelkie owoce i ananasy doborowe po cenach najtańszych. 5275 10 10

**CZEKOLADA PIASECKIEGO** UZNANEJ DOBROCI DO JEDZENIA I GOTOWANIA

821 20 0

## Żegiestów-Zdrój

Pensyonat w nowej willi

**Izy Kotarbińskiej**

pokoje słoneczne ze wspaniałym widokiem na Poprad i Węgry, z całem utrzymaniem od 7 koron. Kuchnia hygieniczna. 4619 11 0

## Dom

murowany wraz z ogrodami i budynkami gospodarczemi w Myślenicach do sprzedania. Wiadomość: Michał Deńko w Dobczycach. 5151 5 6

## Krynica.

**W willi „Raj"** w najładniejszej części Krynicy, mieszkania z kuchnią lub bez, z komfortem urządzone po cenach przystępnych zaraz do wynajęcia. 4459 11 11

## Marya Nowakowska

**akuszerka**

mieszka obecnie **Krowoderska 21.** Stawia bańki. 5491 1 3

## Która wdowa lub starsza panna

lubiąca dzieci, posiadająca większą gotówkę, niezależna, wyjdzie za inteligentnego przemysłowca. urzędnika prywatnego wdowca. Zgłoszenia pod „Tadeusz" poste restante Kraków. 5473

## Panna

starsza lat 30, uczciwa, pracowita, sierota zawiąże korespondencyę w celu matrymonialnym z człowiekiem starszym. Zgłoszenia pod „131" poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu. 5489 1 3

## Konkurs.

Komitet kościelny w Jaworznie rozpisuje niniejszem **publiczną licytacyę** na budowę plebanii, wikarówki i zakończenie wieży kościelnej; na oczyszczenie starych murów wieży, murów kościoła, murów okalających kościół, ogrodzenie nowej plebanii i wikarówki.

Plany budowy z dokładnem podaniem wymiarów i jakości żądanej budowy, wykaz cen jednostkowych, oraz bliższe warunki oddania budowy są do przeglądnięcia w kancelaryi parafialnej w Jaworznie codziennie od godziny 9—12 rano i od 3—6 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt. 5435 3 3

Oferty należy wnosić do **dnia 29-go lipca 1911 r. do godziny 12 w południe** na ręce przewodniczącego komitetu kościelnego w Jaworznie.

Komitetowi przysługuje prawo wyboru oferty według własnego uznania.

Jaworzno, dnia 14 lipca 1911.

**Ks. Stefan Skoczyński**
przewodniczący komitetu.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.